

STALOWA WOLA. Ruszył nabór wniosków na mieszkania na os. Leśna – 2
STALOWA WOLA. Otworzyli nowy punkt paszportowy – str. 3
JEŻOWE. Świątowali jubileusz kapeli ludowej – str. 10



TYLKO U NAS

Głośna historia
dzwonów

str. 7

Nr 50 (2967) 14 grudnia 2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

42 rocznica
wprowadzenia
stanu wojennego
**Wrona orła
nie pokona**

▶ str. 12

– Postępowanie prokuratury jest haniebne. Przecież my z każdego posiedzenia sądu wychodziliśmy z obalonymi argumentami prokuratury – mówił oskarżony

Jaki wyrok za śmierć małżonków z Przędzela?

Przed Sądem Rejonowym w Stalowej Woli zakończył się 29 listopada br. przewód sądowy w sprawie wypadku, do którego doszło 3 lipca 2021 r. w Jamnicy. W wyniku czołowego zderzenia audi S7 i audi A4 śmierć na miejscu ponieśli wówczas małżonkowie z Przędzela: 37-letnia Marzena i 39-letni Mariusz K., a ich niespełna 3-letni synek odniósł obrażenia.

Prokuratura uważa, że jedynym winnym wypadku jest Grzegorz G., który prowadził wówczas samochód pod wpływem alkoholu, przekroczył dozwoloną prędkość i dokonał manewru wyprzedzania na zakręcie, gdzie obowiązywała podwójna linia ciągła. Sam oskarżony nie poczuwa się do winy i wnosi o uniewinnienie.

Proces 39-letniego obecnie Grzegorza G. trwał od 31 maja 2022 r. Zakończył się dwa tygodnie temu. Wówczas też prokurator, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, a także obrońcy oskarżonego i sam Grzegorz G. wygłosili mowy końcowe.

Dwoje pierwszych mówiło o bezsprzecznej winie oskarżonego oraz o nieodwracalnej stracie, jaką ponieśli synowie zmarłych oraz ich bliscy,

którzy wciąż nie mogą pogodzić się z tragedią.

Obrońcy udowadniali natomiast, że Grzegorz G. jest niewinny, podważali wykonanie po zatrzymaniu mężczyzny badania krwi i ich wyniki, kładli nacisk na panujące wówczas na drodze złe warunki pogodowe, prawidłową technikę jazdy oskarżonego oraz podważali opinie biegłych, które – ich zdaniem – nie dają jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej tego, z jaką prędkością jechał 39-letni Mariusz K. oraz jakie znaczenie dla skutków wypadku miały fakty, że jego auto nie miało włączonych świateł mijania oraz, że zarówno on, jak i jego żona nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa.

▶ **Ciąg dalszy na str. 4**



Z OSTATNIEJ CHWILI: Sąd Rejonowy w Stalowej Woli na posiedzeniu w środę, 13 grudnia, ogłosił wyrok w sprawie przeciwko Grzegorzowi G. i zasądził karę łączną 14 lat pozbawienia wolności (czyli najwyższy wyrok jaki mu groził i o jaki wnioskowała Prokuratura oraz oskarżyciele posiłkowi), dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i nawiązkę dla każdego z synów małżonków z Przędzela po 100 tys. zł. Grzegorz G. został obciążony kosztami zastępstwa procesowego i kosztami procesu (70 tys. zł). Sąd przedłużył oskarżonemu areszt o kolejne 6 miesięcy.

Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca Grzegorza G. zapowiedział złożenie odwołania od wyroku. Oskarżony w ostatnim słowie powiedział, że jest niewinny.

Więcej o uzasadnieniu wyroku w kolejnym wydaniu „Sztafety”.

POMÓŻMY POSZKODOWANYM W ZALESZANACH

W miniony piątek, 7 grudnia, późnym wieczorem samochód ciężarowy poważnie uszkodził budynek mieszkalny w Zaleszanach. Dwóch mężczyzn (wuj i siostrzeniec) znaleźli tymczasowe schronienie w domu po sąsiedzku.

„Sztafeta” apeluje o pomoc poszkodowanym: o zbórkę odzieży (oprócz normalnych, potrzebne są też bardzo duże rozmiary, np. buty nr 50) i żywności. Dary można dostarczać do redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (biurowiec

PKS) w godz. 8.00–16.00 oraz w dwóch punktach w Zaleszanach: do Urzędu Gminy (w godz. 7.30–15.30) oraz do pizzerii „Kulinaria” przy ul. Spółdzielczej 7 (lokal jest czynny w godz. 9–21).

Ruszył nabór wniosków na mieszkania na osiedlu Leśna

Miejski Zakład Budynków rozpoczął nabór wniosków o najem lokali mieszkalnych na nowym osiedlu Leśna w Stalowej Woli. Proces ten rozpoczął się 11 grudnia br. i potrwa do 31 stycznia 2024 roku. Budowa bloków wielorodzinnych ma ruszyć w II kwartale przyszłego roku. Zakończenie inwestycji zaplanowano zaś na IV kwartał 2025 roku.

MZB w grudniu ogłosił Program „Nowa Perspektywa”, w ramach którego jest realizowana budowa Osiedla Leśna, będąca kontynuacją Stalowowskiego Programu Budownictwa Wielorodzinnego, „Z Perspektywą w Stalowej Woli”. Program polega na budowie mieszkań w stanie deweloperskim pod długoterminowy wynajem, z doświadczeniem do własności oraz możliwością wcześniejszego wykupu.

Osiedle Leśna będzie się mieścić na ulicy Leśnej w

Stalowej Woli. Część osiedla, za realizację której odpowiedzialny jest MZB, składać się będzie z sześciu budynków mieszkalnych wielorodzinnych, obejmujących 210 mieszkań, 5 lokali usługowych i 271 miejsc postojowych, w tym 136 w garażach podziemnych.

W pierwszym etapie inwestycji zostaną wybudowane trzy sześciokondygnacyjne budynki mieszkalne wielorodzinne. Łącznie powstanie 108 mieszkań dwu-, trzy- i czteropokojowych od

34 do 79 metrów kwadratowych i 132 miejsca postojowe, w tym 60 w garażach podziemnych.

Lokale wyposażone będą w balkony, na parterze w tarasy. Układ pomieszczeń pozwoli na wyodrębnienie przedpokoju, sypialni, pokoi, salonu z aneksem kuchennym, garderoby i łazienki.

Bloki będą posiadały panele fotowoltaiczne, pompy ciepła, zbiorniki retencyjne z systemem nawadniania terenów zielonych oraz ledowe oświetlenie. Na terenie

osiedla będą się znajdować: plac zabaw, elementy małej architektury, wodne aranżacje. Przewidziano też miejsca na budowę trzech stanowisk do szybkiego ładowania samochodów elektrycznych.

NOWA PERSPEKTYWA – GŁÓWNE ZAŁOŻENIA:

- Budowa mieszkań pod wynajem z doświadczeniem do własności, z możliwością wcześniejszego wykupu
- Dedykowany osobom fizycznym i prawnym
- Wiek do 45 lat, nie posiadanie tytułu własności do innego lokalu, lub jego części na terenie RP
- Zdolność płatnicza
- Długość trwania programu – 25 lat
- Gwarantowana cena wykupu – po upływie 5 lat (8900 zł m kw. – parter z tarasami, 8700 m kw. – pozostałe kondygnacje) 40 tys. zł parking podziemny, 10 tys. zł – miejsce naziemne

– Ograniczenie wiekowe do 45 lat jest podyktowane aktywnością zawodową. Nie wynika to z dyskryminacji, ale charakteru programu. Przypominam, że tak naprawdę my kredytujemy te mieszkania. Zdolność płatnicza jest fundamentalnym warunkiem przystąpienia do programu i ona jest przedmiotem naszej największej troski. Mamy gwarantowaną cenę wykupu, czyli podpisując umowę z nami, z góry

wiemy, ile będzie kosztował nas metr kwadratowy mieszkania za 5, 10, 15 lat. Tę gwarancję zawieramy w akcie notarialnym. Parter jest trochę droższy ze względu na tarasy – mówił Tomasz Gunia, prezes MZB.

NOWA PERSPEKTYWA – OPŁATY

- **Opłata wstępna** – pokrywa początkowe koszty programu (50 zł za każdy metr kwadratowy lokalu)
- **Wkład własny** – 20 procent wartości lokalu mieszkalnego oraz miejsca postojowego
- **Opłata czynszowa** – naliczana za każdy metr kwadratowy lokalu (rata zaliczkowa na poczet wykupu mieszkania oraz opłata administracyjna) Opłata administracyjna: 4 zł Rata zaliczkowa na poczet wykupu mieszkania:
 - Mieszkanie na parterze z miejscem postojowym naziemnym – 50 zł
 - Mieszkanie na parterze z miejscem postojowym podziemnym – 52 zł
 - Mieszkanie na piętrze z miejscem postojowym naziemnym – 49 zł
 - Mieszkanie na piętrze z miejscem postojowym podziemnym – 51 zł

– Jak wyglądają koszty? Zainteresowani będą pokrywali opłatę wstępną w wysokości 50 zł, za każdy metr kwadratowy lokalu, następnie wkład własny – 20 proc. wartości lokalu mieszkalnego oraz miejsca postojowego, a co miesiąc będą uiszczać opłaty czynszowe, naliczane za każdy metr kw. mieszkania (rata zaliczkowa na wykup mieszkania

oraz opłata administracyjna) – mówił Tomasz Gunia.

Na tym osiedlu w przyszłości mają powstać także bloki budowane przez prywatnych deweloperów. W planach jest także żłobko-przedszkole, budynek wysokościowy biurowo-mieszkalny oraz m.in. hotel.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli Stanisław Sobieraj podkreślał, jak ważna jest to inwestycja. Wspominał także o dużym zapotrzebowaniu na mieszkania, o które pytają mieszkańcy, jak i inwestorzy zamierzający lokować w Stalowej Woli swoje biznesy.

– To ważny moment dla mieszkańców Stalowej Woli, również przyszłych mieszkańców, kiedy możemy zaproponować wszystkim zainteresowanym tym, aby zamieszkać w wyjątkowym miejscu, w pięknie projektowanym osiedlu Leśna, w perspektywie którego najważniejszy jest człowiek. To nie tylko jeden czy kilka bloków, to cała bardzo konkretna wizja architektoniczna, stworzona i zaprojektowana tak, aby spełniać najwyższe wymagania dzisiejszych czasów. Tak aby nowe bloki, nowe otoczenie tworzyły dobrą perspektywę do życia. Nie w sposób przypadkowy, chaotyczny. Proponujemy osiedle, które tworzy bardzo korzystne warunki finansowe, jak na dzisiejsze niepewne czasy związane z możliwością otrzymania kredytu, finansowania tego typu inwestycji – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Szczegółowe informacje oraz regulamin programu dostępne są na stronie www.osiedlelesna.com.pl. (as)

dobry wybór
Spotem
PSS Stalowa Wola

Zapraszamy na przedświąteczne zakupy!
Oferta ważna od 4 do 23 grudnia 2023 r. lub do wyczerpania zapasów.

ABRAMCZYK
FILET DORSZ b/s 10% glazury
29⁹⁹ zł/kg
*49,99/kg

FILET MORSZCZUK b/s 10% glazury
29⁹⁹ zł/kg
*43,99/kg

KRAKUS
KONCENTRAT BARSZCZU CZERWONEGO 300 ml
4⁹⁹ zł/szt.
*7,15/szt.

BIELMAR
OLEJ BESKIDZKI 1L
5⁹⁹ zł/szt.
*7,99/szt.

KUCHAREK
BARSZCZ CZERWONY instant 48 g
1¹⁵ zł/szt.
*1,55/szt.

BARSZCZ BIAŁY 40 g
1¹⁵ zł/szt.
*1,55/szt.

ZUPA GRZYBOWA 42 g
1¹⁵ zł/szt.
*1,55/szt.

TURBO DOŁADOWANIE w dniach 18-20.12.2023 r.

ZA KAŻDE 5 ZŁ 2 PUNKTY

*najniższa cena z 30 dni przed obniżką

krótko

STALOWA WOLA. Będzie projekt rozbudowy i przebudowy ulicy Leśnej

W związku z planowaną budową bloków na osiedlu Leśna, gmina przystępuje do projektowania i realizacji niezbędnej infrastruktury towarzyszącej. Właśnie przyszedł czas na modernizację ulicy Leśnej.

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Projekt rozbudowy i przebudowy ul. Leśnej w Stalowej Woli”. Oferty w postępowaniu można składać do 2 stycznia.

Zadanie swoim zakresem obejmuje opracowanie dokumentacji projektowej, która będzie zawierać poszerzenie drogi na całej jej długości, od skrzyżowania z ul. Mickiewicza do skrzyżowania z ul. Staszica, zaprojektowanie drogi dla pieszych oraz drogi dla rowerów, nawiązanie do zaprojektowanych w ramach osiedla Leśna dróg dla pieszych i rowerów, zjazd z ul. Leśnej uwzględniające zjazdy do dróg wewnętrznych projektowanego Osiedla Leśna, miejsc postojowych równoległych wzdłuż drogi, dwóch zatok autobusowych wraz z tablicami obsługi pasażerskiej, monitoringiem oraz projektem sieci oświetlenia i odwodnienia.

Zadaniem wybranego w drodze postępowania przetargowego projektanta będzie także uwzględnienie remontu, przebudowy lub zabezpieczenia sieci i przyłączy znajdujących się w pasie drogowym. Drogi i tereny przyległe powinny być zaprojektowane w taki sposób, by poprawić dostępność osób z niepełnościami.

Po rozpoczętych już pracach budowlanych Osiedla Ogrodowego, przystępujemy do kompleksowego przygotowania infrastruktury dla kolejnego osiedla mieszkaniowego, które powstaje na terenie Stalowej Woli. Przy ul. Leśnej za chwilę rozpocznie się budowa trzech sześciokondygnacyjnych bloków z garażami podziemnymi, z łączną liczbą 210 mieszkań. Ta inwestycja, realizowana przez Miejski Zakład Budynków w Stalowej Woli, wymaga równoległych działań miasta Stalowej Woli, tak, aby w chwili oddania do użytku Osiedla Leśna, nowi mieszkańcy mogli w pełni korzystać z przygotowanej dla nich nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

(as)

Punkt paszportowy i oddział magistratu w Rozwadowie

7 grudnia 2023 roku w zmodernizowanym budynku dworca PKP w Stalowej Woli-Rozwadowie otwarty został punkt paszportowy oraz oddział stalowowolskiego magistratu. Punkt paszportowy wraca do hutniczego grodu po 17 latach.

Od 2006 roku, aby uzyskać paszport, mieszkańcy Stalowej Woli byli zmuszeni dwukrotnie podróżować do Tarnobrzega lub Rzeszowa.

– Chcemy być jako urząd bliżej mieszkańców, dlatego postanowiliśmy otworzyć punkt paszportowy w Stalowej Woli. Będzie on działał 5 dni w tygodniu – mówi Radosław Wiatr, wicewojewoda podkarpacki.

Wszystkie standardowe procedury związane z wydaniem dokumentu paszportowego, zgłoszeniem utraty paszportu czy wyrażeniem zgody na wydanie paszportu dla małoletniego dziecka w innym województwie lub konsulacie będą teraz dostępne na miejscu. Wojewoda, w ramach swoich kompetencji, zapewnił obsługę kadrową, zatrudnił dwóch pracowników na pełnych etatach, a Urząd Miasta Stalowa Wola udostępnił lokal oraz niezbędny sprzęt informatyczny.

– Dostępność do administracji publicznej jest kluczowa w każdym demokratycznym kraju. Obser-

wujemy od wielu lat dynamikę wzrostu ubiegania się i wydawania dokumentów paszportowych – powiedział Dyrektor Generalny Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego Marcin Zaborniak.

Wojewoda Podkarpacki wydał ponad 40 tys. dokumentów paszportowych w 2020 roku, ponad 51 tys. w 2021 roku, 112 tys. w 2022 roku, a od 1 stycznia do 30 listopada 2023 roku zostało wydanych już 88 tys. 354 paszporty.

– Jest mi niezmiernie miło, nie tylko jako przewodniczącemu Rady Miejskiej, ale przede wszystkim jako mieszkańcowi Stalowej Woli, że uczestniczę w otwarciu tego Biura Paszportowego w Stalowej Woli-Rozwadowie. Mieszkańcy powiatu stalowowolskiego i niżańskiego nie będą musieli jeździć do Tarnobrzega, Rzeszowa, aby złożyć wniosek i wyrobić sobie paszport. Miejsce jest nowoczesne, przyjazne mieszkańcom i pracownikom. Wszyscy, którzy tu przyjdą będą obsługiwani w komfortowych

warunkach. Jako samorządowcy zabiegaliśmy, aby ten punkt był w Stalowej Woli, a miejsce też nie jest przypadkowe, bo nowoczesny, niedawno wyremontowany i oddany do użytku budynek PKP jest dobrze skomunikowany nie tylko przez kolej, ale przede wszystkim przez Miejską Komunikację Samochodową – mówi Stanisław Sobieraj, przewodniczący Rady Miejskiej.

Przy uwzględnieniu populacji powiatów stalowowolskiego i niżańskiego oraz liczby paszportów wydawanych przed zaprzestaniem działalności punktów w Stalowej Woli i Nisku, prognozuje się, że w ciągu roku kalendarzowego Terenowy Punkt Paszportowy obsłuży nawet 8 tys. osób.

– Możemy mieszkańcom Stalowej Woli i całego naszego regionu nadszańskie powiedzieć – dotrymaliśmy słowa, dlatego, że powrót punktu paszportowego po kilkunastu latach do Stalowej Woli był jednym z największych oczekiwań zgłaszanych w różnego rodzaju spotkaniach, konsultacjach. Mieszkańcy Stalowej Woli mówili, że dla nich jest to zupełnie niezrozumiałe, że administracja z tak ważną usługą, jaką jest wyrobienie paszportu, jest tak daleko od nich, że trzeba jechać do Tarnobrzega, Rzeszowa, do jakiegokolwiek innego miejsca, a w takim ośrodku jak Stalowa Wola, nie jest to możliwe. Podjęte działania na różnych szczeblach przyniosły decyzję przygotowania, a dzisiaj możemy państwa powitać w tym bardzo nowoczesnym, przyjaznym, dostosowanym, dla osób z różnymi niepełnosprawnościami biurze – mówi prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereźny.

Na dworcu kolejowym w Rozwadowie powstał nie tylko Terenowy Punkt Paszportowy, ale także oddział stalowowolskiego Urzędu Miasta.



FOT. ALEKSANDRA SOBÓŁ

Konferencja, na której oficjalnie otwarto punkt paszportowy i oddział magistratu odbyła się 7 grudnia

– To biuro zostało przygotowane tak, aby kompleksowo świadczyć usługi na rzecz naszych mieszkańców, a więc oprócz tej najbardziej oczekiwanej części – biura paszportowego, uruchomiliśmy filię Urzędu Miasta. Punkt Obsługi Mieszkańców realizuje w tym miejscu najważniejsze usługi, z którymi codziennie mieszkańcy Stalowej Woli, ale również regionu, zgłaszają się do naszego urzędu. W pięknie odnowionym dworcu rozwadowskim, można będzie złożyć wniosek dowodowy, załatwić sprawy z zakresu gospodarki odpadami, z zakresu podatkowego. Będą też uruchamiane kolejne usługi, Urząd Stanu Cywilnego, do tego będziemy chcieli uruchomić świadczenia i wszystkie inne działania, które pomogą mieszkańcom Rozwadowa, Piasków, Młodynia, Poręb, Charzewic bliżej zrealizować usługi – mówi prezydent Lucjusz Nadbereźny.

Pomieszczenia filii Urzędu Miasta i Terenowego Biura Paszportowego zostały przygotowane z myślą o potrzebach osób z niepełnosprawnościami. Punkt został wyposażony w system głosowego naprowadzania osób słabo widzących lub niewidomych.

– Oprócz tego wszystkie, lady, punkty obsługi są przygotowane zgodnie z najwyższymi wymogami Programu Dostępność Plus, tak

aby nikt nie czuł się wykluczony, aby każdy mógł tutaj przyjechać i załatwić swoje sprawy, również z całymi rodzinami, dlatego że poczekalnia, która znajduje się w drugiej części biura, ma toaletę, która została przystosowana dla osób z niepełnosprawnościami, ale również dla matek i ojców z dziećmi, a więc mamy przebierak i bardzo ładną poczekalnię z zabawkami, z kącikiem dla dzieci, tak aby ten czas oczekiwania upłynął w jak najmielszej atmosferze – mówi wójt miasta.

W punkcie zainstalowano również system kolejkowy, po jego kilkudniowym wdrożeniu uruchomiona zostanie możliwość zapisywania się na wizytę za pośrednictwem strony internetowej oraz aplikacji. – Żeby to było możliwe potrzebna jest kalibracja oraz wycalcowanie algorytmu czasu obsługi na poszczególnych stanowiskach – mówi wójt miasta.

Siedziba Punktu Paszportowego znajduje się w zmodernizowanym, zabytkowym dworcu kolejowym Stalowa Wola-Rozwadow przy ulicy Dąbrowskiego 15. Obsługa interesantów będzie prowadzona w poniedziałki i środy w godzinach 9:00–15:15, we wtorki 10:00–17:45, a w czwartki i piątki 8:00–15:15.

(as)



Terenowy Punkt Paszportowy i filia Urzędu Miasta mieszczą się w budynku rozwadowskiego dworca

krótko

Unieważnili przetarg na modernizację remizy w Charzewicach

Gmina Stalowa Wola unieważniła pierwszy przetarg na zadanie pn. „Rozbudowa Ochotniczej Straży Pożarnej w Charzewicach w celu integracji społeczności lokalnej”. Jak się okazało, najkorzystniejsza złożona oferta przekraczała środki w budżecie przeznaczone na sfinansowanie zamówienia.

Drugie postępowanie już zostało ogłoszone. Inwestycja obejmuje przebudowę, rozbudowę i nadbudowę budynku remizy strażackiej OSP Charzewice w Stalowej Woli o dodatkowe pomieszczenia: klatki schodowe – wewnętrzną i zewnętrzną, rozbudowę istniejącego pomieszczenia garażowego o kolejne

2 stanowiska postojowe dla wozów bojowych, pozostałe pomieszczenia na I piętrze budynku, takie jak toaleta dla niepełnosprawnych, ogólnodostępna toaleta, pomieszczenie socjalne oraz pomieszczenie świetlicy.

Do przebudowy przewidziane są także kolidujące przyłącza i elementy sieci energetycznej niskiego napięcia. Ze względu na brak możliwości rozbudowy istniejącej, wewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej, powstanie nowy, kolejny przyłącz do budynku.

W istniejącej części remizy natomiast wykonane zostaną prace wzmacniające budynek i dostosowujące do najnowszych norm przeciwpożarowych, wymienione zostaną bramy, pokrycie dachu, a

budynek będzie ocieplony. Zaplanowane są także prace związane z nowym zagospodarowaniem terenu wokół remizy.

Miasto Stalowa Wola na realizację tego zadania otrzymało dofinansowanie z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych edycja szósta – PGR – w wysokości 2,7 mln zł.

(as)

Oświetlenie ulicy Chyły pochłonie 80 tys. zł

Mieszkańcy ulicy Chyły w Stalowej Woli doczekają się nowego oświetlenia. Zadanie ma być zrealizowane w ciągu 7 miesięcy. Gmina Stalowa Wola wyłoniła wykonawcę oświetlenia na ul. Chyły

w Stalowej Woli. Prace za kwotę 80 000 zł wykona jedna z miejscowych firm. Przedmiotem zamówienia jest budowa oświetlenia na ul. Chyły w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

Zasadniczy zakres robót obejmuje opracowanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem zgód na wejście w teren, uzyskaniem prawomocnego pozwolenia oraz budowę oświetlenia ulicznego wydzielonego przy ul. Chyły, budowę słupów oświetleniowych, budowę linii kablowych oświetlenia ulicznego, zamontowanie opraw oświetleniowych typu LED w liczbie i mocy dobranej dla klasy oświetlenia drogi M4, oraz wykonanie pomiarów.

(as)

Jaki wyrok za śmierć małżonków z Przędzela?

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Dwa zarzuty

Przypomnijmy, prokuratura postawiła Grzegorzowi G. dwa zarzuty. Pierwszy, że w dniu 3 lipca 2021 r. na drodze wojewódzkiej nr 877 w Stalowej Woli umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki Audi S7, znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym co najmniej 3 promile oraz pod wpływem leku Baclofen (mającym negatywny wpływ na zdolności psychomotoryczne człowieka), poruszał się z niedozwoloną, niebezpieczną i niedostosowaną do panujących warunków drogowych prędkością. Jak ustalono, wynosiła ona co najmniej 120 km/h i przekraczała o co najmniej 30 km/h prędkość dozwoloną na tym odcinku drogi.

Grzegorz G. mimo tego, w trakcie pokonywania zakrętu, mając ograniczoną widoczność, podjął manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym. Przez co doprowadził do zderzenia z poruszającym się z naprzeciwka prawidłowym pasem ruchu pojazdem i w konsekwencji spowodował nieumyślnie wypadek, w wyniku którego kierujący tamtym pojazdem i jego pasażerka ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia, a małoletni pasażer pojazdu doznał obrażeń ciała. Drugi z zarzutów dotyczy tego, że w tym samym dniu, prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości.

On nie mógł nic zrobić

– Materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że oskarżony dopuścił się obu zarzucanych mu czynów – mówił prokurator Michał Lasota. – 3 lipca 2021 r. oskarżony udał się z nieustalonego miejsca do sklepu, aby kupić alkohol. Jechał w bardzo

brawurowy sposób, bardzo mu się spieszyło. Wyprzedził kolumnę pojazdów zanim dojechał do zakrętu, na którym zdecydował się znów wyprzedzać. Symulacje przygotowane przez biegłych pozwalają uświadomić sobie, w jak trudnej sytuacji znalazł się Mariusz K. On nie mógł już nic zrobić, gdy zobaczył przed sobą audi S7, ale i tak podjął bardzo szybką, ponadnormatywną reakcję celem uniknięcia zderzenia. Grzegorz G. nie dał mu jednak żadnych szans na przeżycie. Nie dał dzieciom Marzeny i Mariusza K. żadnych szans na życie bez traumy. Bo ta trauma, mimo tego, że zostali otoczeni wspaniałą opieką, już zawsze z nimi pozostanie. Była na tej sali wielokrotnie mowa o tym, jak bardzo dzieciom brakuje rodziców, jak nie mogą pogodzić się z ich stratą, jak pytają o to, dlaczego ich to spotkało, dlaczego oboje rodziców, czy nawet o to, czy Pan Bóg ich kocha, skoro im ich odebrał. Słuchaliśmy, jak ciężkim przeżyciem było dla jednego z synów uroczystość Pierwszej Komunii Św., na której nie mogli być obecni rodzice. Śmierć Marzeny i Mariusza nie przerwała tylko ich życia, ale przerwała dotychczasowe życie wszystkich ich bliskich, i będzie ona oddziaływać na ich dzieci już zawsze, bo będą musiały one iść przez całe życie bez nich. Co do drugiego zarzutu, oskarżony prowadząc pod wpływem alkoholu stanowił zagrożenie dla innych użytkowników ruchu jeszcze przed tym zanim doszło do wypadku i jest to bezsprzeczne.

Ponosi całą odpowiedzialność

Prokurator mówił także o tym, że w tym procesie jest cały szereg niezbitych dowodów na to, że oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów. Są to badania krwi,

badania toksykologiczne, badania stanu technicznego pojazdów, rekonstrukcje przygotowane przez najlepszych specjalistów w kraju, zeznania świadków.

– Wszystkie te dowody prowadzą do wniosku, że jedyną osobą odpowiedzialną za ten wypadek jest Grzegorz G. – mówił prokurator Michał Lasota.

Podczas oskarżycielskich mów końcowych wspomniano także o sposobie życia Grzegorza G. przed wypadkiem. O tym, że nie był to pierwszy raz, gdy prowadził samochód w sposób nieprzepisowy i że czerpał z tego dumę i satysfakcję. Dowodem na to są nagrania z wideorejestratora z jego pojazdu. Na jednym z takich nagrań, po zakończonej przez oskarżonego jeździe słychać słowa pochwały, które kieruje sam do siebie mówiąc: „Bardzo ładnie. Wszystko co zrobiłeś, było bardzo dobre”.

Wnoszę o 14 lat pozbawienia wolności

– 3 lipca 2021 r. nie udało się kolejny raz łamać powszechnie obowiązujących przepisów bez konsekwencji. Grzegorz G. przez cały okres trwania procesu nie wyraził także cienia skruchy i nie poczuwa się do odpowiedzialności za śmierć pokrzywdzonych. Nie poddał się żadnej refleksji i nie wyraża żadnych uczuć. Jedyne co powiedział, to że przykro mu, że brał udział w tym zdarzeniu – mówił prokurator. – W przypadku tej sprawy nie ma żadnych okoliczności łagodzących. Tylko najwyższy wymiar kary będzie w przypadku Grzegorza G. właściwy i będzie sygnałem dla społeczeństwa, że nie ma większej wartości niż ludzkie życie.

Prokurator zażądał dla oskarżonego karę łączną 14 lat pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, skierowanie na terapię uzależnień oraz zasądzenie wypłaty zadośćuczynienia dla trzech synów Marzeny i Mariusza K. w wysokości łącznej 950 tys. zł. Pełnomocniczka oskarżycieli posiłkowych poparła ten wniosek oraz dodatkowo zawniosowała o środek kompensacyjny dla dwóch oskarżycieli posiłkowych po 350 tys. zł.

chanicznych, skierowanie na terapię uzależnień oraz zasądzenie wypłaty zadośćuczynienia dla trzech synów Marzeny i Mariusza K. w wysokości łącznej 950 tys. zł. Pełnomocniczka oskarżycieli posiłkowych poparła ten wniosek oraz dodatkowo zawniosowała o środek kompensacyjny dla dwóch oskarżycieli posiłkowych po 350 tys. zł.

Miał prawidłową technikę i nie wyglądał na pijanego

Obroncy oskarżonego podzielili pomiędzy sobą mowy. Pierwszy odniósł się do pierwszego, a drugi do drugiego zarzutu. Podczas mów podnosili, że nie jest stroną obrony deprecjonowanie tragedii, ale udowodnienie, że nie doszło do niej w wyniku przestępstwa. Zdaniem obrony, nie zawsze jest tak, że winny tragedii jest ten, kto przeżył wypadek.

– Brak świateł w samochodzie audi A4 miał znaczenie dla tego zdarzenia, gdyby oskarżony widział nadjeżdżający samochód z włączonymi światłami, nie zdecydowałby się na manewr wyprzedzania. Biegli przyznali, że technika jazdy oskarżonego była prawidłowa. Widoczność utrudniał natomiast odbryzg wody spowodowany przez samochód jadący przed pojazdem oskarżonego. Kierowca audi A4 i jego pasażerka nie mieli zapiętych pasów. Biegli nie wypowiedzieli się jednoznacznie, jaki wpływ miał ten fakt dla skutków zderzenia pojazdów. Przecież gdyby w tym zdarzeniu nie było skutku śmiertelnego, to byłaby zupełnie inna kwalifikacja czynu i nikt by o tym wypadku nawet nie słyszał. Oskarżony nie spowodował wypadku ze skutkiem śmiertelnym, wnoszę o jego uniewinnienie i mam odwagę powiedzieć, że reguły zostały naruszone przez

pokrzywdzonych. Brak świateł i brak zapiętych pasów doprowadziły, miały, w tym zdarzeniu ogromne znaczenie – mówił jeden z obrońców.

Drugi z obrońców starał się przekonać sąd, że Grzegorz G. nie znajdował się pod wpływem alkoholu w chwili wypadku. Świadczyć o tym ma nagranie ze sklepu, w którym robił zakupy tuż przed zdarzeniem i zeznania ekspedientki, która powiedziała, że nie czuła od niego alkoholu. Zdaniem obrońcy są duże wątpliwości co do sposobu pobierania aż 10 próbek krwi od oskarżonego oraz ich przechowywania i transportowania, a także fakt, że została ona zbadana dopiero po 11 dniach w KWP w Lublinie, co mogło mieć wpływ na wynik.

Proszę o uniewinnienie

Sam oskarżony poprosił sąd o uniewinnienie. Stwierdził, że został „skazany” dzień po wypadku i że jest mu przykro, że doszło do tego zdarzenia.

– Moja rodzina też z tego powodu ucierpiała. Zmarł mój ojciec, moja mama przeszła załamanie nerwowe i zachorowała. Ja też podupałem na zdrowiu. Postępowanie prokuratury jest haniebne. Przecież my z każdego posiedzenia sądu wychodziliśmy z obalonymi argumentami prokuratury – powiedział.

Grzegorz G. stwierdził także, że samochód prowadzony przez Mariusza K. miał większą prędkość niż ustalili biegli, a ze względu na zły stan opon, pojazd małżonków z Przędzela „nie miał prawa wyjść z zakrętu”. Jego zdaniem, do tragedii doszło w głównej mierze przez brak świateł w audi A4 i brak zapiętych pasów przez małżonków K.

(bm)

DO WYNAJĘCIA POMIESZCZENIA

o szerokim zastosowaniu w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 oraz Okulickiego 3



■ BEZPŁATNY PARKING ■ DOSTĘPNE OD ZARAZ ■ TANIO



PKS Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, tel.: 533 318 796, 531 619 983 lub 15 842 5811 wewnętrzny 50, e-mail: sekretariat@pksstwola.com.pl

Multisalon RiA z 4 markami samochodów osobowych i dostawczych

Firma RiA w Jamnicy otworzyła pierwszy w Polsce Multisalon samochodowy, który oferuje cztery marki z grupy Stellantis. Dealer Peugeot wzbogacił swoje portfolio o kolejne pozycje. W Multisalonie oprócz samochodów sygnowanych znakiem lwa dostępne są także pojazdy takich marek jak Opel, Citroën i Fiat. Firma wciąż się rozwija i już szykuje kolejne niespodzianki dla swoich klientów. Jedną z nich jest planowane zasilenie oferty salonu marką luksusową.



– Naszym celem było stworzenie centrum motoryzacyjnego, które będzie miało zasięg regionalny, gdzie będzie można kupić nowe samochody różnych marek, samochody używane, gdzie będzie można sfinansować zakup w postaci kredytu lub leasingu, ubezpieczyć pojazd, dokonać naprawy, przeglądu, badania technicznego, skorzystać z usług wypożyczenia samochodu, studia detailing, zatankować samochód lub naładować baterię samochodu elektrycznego – mówi Marcin Pawlina, prezes zarządu RiA Sp. z o.o.

Rok temu firma RiA obchodziła 30-lecie swojego istnienia. Jej historia sięga roku 1992, kiedy to otworzona została pierwsza stacja paliw w Rzecznicy Okrągłej.

Pierwszy w Polsce salon zbudowany w oparciu o najnowsze standardy architektoniczne koncernu Stellantis

W piątek, 8 grudnia, miało miejsce oficjalne otwarcie Multisalonu w Jamnicy. Obiekt został zbudowany w ekspres-

wym tempie. Nowy budynek ma powierzchnię 1200 m kw. a w połączeniu z dotychczasowym salonem – 2300 m kw. To pierwszy w Polsce salon zbudowany w oparciu o najnowsze standardy architektoniczne koncernu Stellantis, jeżeli chodzi o wygląd zewnętrzny obiektu, a także urządzenie wnętrz.

– W naszym salonie oferować będziemy cztery marki z grupy Stellantis, a mianowicie **Peugeot, Citroën, Opel** oraz **Fiat**. W marce Peugeot mamy łącznie 12 modeli osobowych i dostawczych. W marce Citroën mamy łącznie 10 modeli osobowych i dostawczych. W marce Fiat mamy łącznie 9 modeli samochodów osobowych i dostawczych, a w marce Opel łącznie 8 modeli samochodów osobowych i dostawczych. Każda z marek ma również elektryczne auta w swoim asortymencie. W każdej marce proponujemy 1 bądź 2 modele samochodów osobowych jeżeli chodzi o elektryki, mamy też samochody dostawcze w wersji elektrycznej – mówi Agnieszka Pawlina, dyrektor sprzedaży, członek zarządu spółki RiA.

W dniu otwarcia Multisalonu w Jamnicy swoją prapremierę miał najnowszy model samochodu elektrycznego – Fiat 600, który oficjalnie w sprzedaży będzie od roku 2024.

Rozwój firmy – to nowe miejsca pracy

Nowy salon, to także nowe miejsca pracy. W firmie RiA zatrudnienie sięga już 100 etatów. – Dla nas, dla powiatu tarnobrzeskiego kluczową sprawą jest, aby młodzi, wykształceni ludzie wracali tutaj, dlatego robimy wszystko, żeby stworzyć jak najlepsze, jak najdogodniejsze warunki dla potencjalnych przedsiębiorców. Nowoczesne zakłady pracy są dla nas bardzo istotne, ta firma stwarza możliwości, że młodzi ludzie nie będą uciekać z powiatu tarnobrzeskiego i powiatów sąsiednich, ale będą się tu sprowadzać – mówi Jacek Rożek, wicestarosta powiatu tarnobrzeskiego.

Dzięki tej inwestycji powstało jedno z największych i najnowocześniejszych centrów motoryzacyjnych, w regionie południowo-wschodniej Polski.

– Dealer RiA to świetny i zaufany partner – mówi Maciej Brzeziński z grupy Stellantis.

– Nie miejsce determinuje sukces, o sukcesie decydują ludzie. Życzyłabym sobie takich partnerów. Funkcjonują na bardzo wymagającym rynku, to nie jest łatwy biznes dla nikogo, to jest ciężka „harówka”, a ci co odnoszą sukcesy są wyjątkiem i RiA jest tego najlepszym przykładem – mówi Iwona Bartosik z grupy Stellantis.

Oferta Multisalonu RiA adresowana jest do różnych klientów. – Mamy marki, które specjalizują się w samochodach miejskich, mamy marki które cechuje charakter sportowy, stawiają na nowoczesny design lub wysoko rozwinięte technologie. Każda z tych marek jest inna i każdy kto planuje zakup nowego samochodu znajdzie tutaj coś dla siebie. Nasze motto to RiA-wyбір należy do Ciebie! – mówi Marcin Pawlina.

Opozycja o potrzebie zmian w budżecie

We wtorek, 12 grudnia, odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez radnych Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego. Spotkanie dotyczyło budżetu miasta na 2024 rok, zadłużenia oraz planowanej emisji obligacji na 130 mln zł.

Opozycyjni radni podkreślali, że od początku kadencji zwracali uwagę na duże zadłużenie miasta i apelowali o jego spłatę. – Budżet na rok 2023, który był przedstawiany jako racjonalny, rozwojowy, miał zapewnić nam spłatę zadłużenia i zejść z tym zadłużeniem, do kwoty 162 mln zł – mówił radny Damian Marczak. Dodał, że wiele się zmieniło kiedy kołosek listopada pojawił się wniosek dotyczący emisji obligacji na 130 mln zł, co skutkuje zwiększeniem zadłużenia miasta do blisko 300 mln zł. Takie posunięcie było konieczne celem domknięcia bieżącego budżetu w związku z przesunięciem się jednej transakcji sprzedaży gruntu na terenie Parku Inwestycyjnego na przyszły rok.

– Byliśmy przekonani, że pan prezydent wpisując do budżetu, miasta pewne kwoty ma wszystkie sprawy domówione, że na to wszystko co w tym budżecie się znajduje, są dokumenty.

Okazuje się, że w sprawie sprzedaży tej działki, nie było tak naprawdę nie poza tym, że panowie byli po słowie – mówił radny.

Podkreślał, że budżet na przyszły rok będzie przez to obciążony większymi wyzwaniami i dużo większym ryzykiem.

– Apelujemy, nie żądamy, od pana prezydenta jeszcze raz podejścia do tego budżetu, takiego zbudowania budżetu, żebyśmy czuli się bezpieczni i pewni. My, nie chcemy prezydenta, który ryzykuje, chcemy prezydenta, który bezpiecznie przeprowadzi nas przez trudne czasy – mówił radny Damian Marczak.

Podkreślał, że przy takim wzroście zadłużenia, wzrośnie też koszt obsługi długu.

– Skoro zaszła taka okoliczność, że być może musimy poczekać, a może nie doczekamy się sprzedaży za te 130 mln zł działek inwestorowi, to po pierwsze inwestorowi, to po pierwsze należałoby zracjonalizować podejście do niektórych jed-

nostek budżetowych, po drugie przesunąć w czasie, albo wykreślić z budżetu te inwestycje, które nie są rozpoczęte. Wróćmy do nich za trzy miesiące, bo za trzy miesiące powinno być już wszystko jasne, skoro inwestor rzeczywiście chce tutaj rozpocząć swoją działalność. To co prezentował pan prezydent w listopadzie stało się fikcją – mówiła radna Renata Butryn.

Radny Dariusz Przytuła przekonywał, że nie wszystkie inwestycje zaplanowane w budżecie są w jego ocenie potrzebne. – Mieszkańcy zwracają uwagę na drugie kino miejskie Balladę, będzie ono generowało koszty, a miało tam powstać młodzieżowe Centrum Kopernika. Mamy Politechnikę Rzeszowską, która mogłaby też w ten sposób przyciągać do siebie studentów, ale pan prezydent zdecydował, że powstanie drugie miejskie kino. Niektóre pomysły pana Nadberezkiego są niepotrzebne – mówił radny.

Radna Renata Butryn zapowiedziała, że jeżeli nic się nie zmieni w podejściu do przyszłorocznego budżetu, nie będzie głosować za jego przyjęciem. – Nie chcę żeby Stalowa Wola została bankrutem – stwierdziła.

Prezydent Lucjusz Nadberezki zapewnił, że wizja bankructwa Stalowej Woli nie grozi. – Absolutnie nie ma takiego ryzyka. Przede wszystkim jest to sytuacja zupełnie przejściowa. W ostatnich dniach inwestor, który dokonuje zakupu tej nieruchomości potwierdził wolę zakupu. Jest uzgodniona kwestia ceny, harmonogramu działania. Przygotowujemy inne działania związane również z procesem uzbrojenia tego terenu. Chciałbym zaapelować do opozycji, aby w tym ważnym momencie, kiedy pozyskujemy nowych inwestorów, kiedy prowadzimy istotne inne rozmowy, nie kreować jakiejś nieprawdziwej wizji na temat sytuacji finansowej miasta Stalowej Woli. Przy tak dużych operacjach, które prowadzi miasto możliwe są pewne opóźnienia czy utrudnienia. To są naprawdę trudne transakcje wymagające wielu zgód, decyzji. Najważniejsze jest to, że to się dzieje i kwestia przesunięcia nawet o kilka tygodni, czy miesięcy nie wpływa na płynność finansową miasta, na jakiegokolwiek zagrożenia, czy na realizację ambitnego projektu budżetu, który jest przygotowany na rok 2024 – mówi prezydent Lucjusz Nadberezki. (as)

Przystanki opowiadają historię miasta

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli zaprasza do korzystania z udostępnionych na terenie trzech osiedli punktów informacji o lokalnym dziedzictwie. To urządzenia, które umożliwiają poznanie historii miasta w ciekawy sposób.



FOT. MUZEUM REGIONALNE

Jeden z przystanków stanął na rynku w Rozwadowie

Muzeum Regionalne przygotowało dla mieszkańców i turystów specjalne urządzenia, „Przystanki naszej historii”, które prezentują lokalne dziedzictwo Stalowej Woli. Ulokowane w ośmiu punktach w pobliżu zabytkowych budynków i historycznych miejsc na terenie osiedli Charzewice, Rozwadow i Pławo, przybliżają ciekawostki, ważne wydarzenia i postaci historyczne. Na zamieszczonych tam mapkach zaznaczono zabytki istniejące i te, które pozostały tylko w pamięci seniorów. Dodatkowo w każdym punkcie można wysłuchać ciekawych wspomnień mieszkańców miasta.

Przystankom towarzyszy muzealna aplikacja, w której zawarte treści można nie tylko przeczytać, ale również odsłuchać.

Także goście zagraniczni mogą skorzystać z nowych punktów – umożliwia to aplikacja przygotowana w wersjach polskiej i angielskiej. Aplikacja dostępna jest na stronie Muzeum Regionalnego i pod linkiem www.ekopunkty.muzeum.stalowawola.pl. Pobrać ją można także dzięki kodom QR.

Dzięki przystankom praktyczne wskazówki dla turystyki pieszej i rowerowej, pozwolą odbiorcom na zaplanowanie indywidualnych lub grupowych wycieczek. Przystanek wyposażony jest w ładowarkę oraz umożliwia skorzystanie z ładowarki urządzeń mobilnych i hot-spot sieci bezprzewodowej. Zadbano również o rowerzystów, dla których zostały zamontowane stojaki na rowery. Działanie Ekopunktów zapewniają panele fotowoltaiczne. „Przystanki naszej historii” powstały z uwzględnieniem opinii mieszkańców miasta, którzy wzięli udział w konsultacjach społecznych i wypowiedzieli się także w ankiecie opracowanej przez stalowowolskich muzealników. W oparciu o przystanki Muzeum przygotowało ofertę edukacyjną dla dzieci i dorosłych.

Przystanki powstały w ramach projektu pt. Modelowe Rozwiązania na Trudne Wyzwania – Plan Rozwoju Lokalnego i Instytucjonalnego Stalowej Woli i realizowanego w ramach programu pn. Program Rozwój Lokalny, zarządzanego przez Lidera – Gminę Stalowa Wola. Projekt został dofinansowany ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014–2021 (85 proc.) oraz ze środków Budżetu Państwa (15 proc.).

(bw)



PUNKT DORADZTWA DLA MŁODZIEŻY W NISKU JUŻ DZIAŁA

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Nisku od dnia 1.12.2023 r. działa Punkt Doradztwa dla Młodzieży, który został utworzony w ramach Programu pilotażowego „Czas na Młodych” w powiecie niżańskim – punkt doradztwa dla młodzieży”, realizowanego ze środków rezerwy Funduszu Pracy pozostającej w dyspozycji Ministra Rodziny i Polityki Społecznej. W otwarciu punktu uczestniczyli Wicestarosta Adam Mach, Przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Sylwester Daśko oraz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nisku Piotr Rutyna wraz z pracownikami.

Projekt jest skierowany do osób do 30 roku życia, niepracujących, zarejestrowanych i niezarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nisku, kończących naukę i poszukujących pracy, w tym również do osób niepełnosprawnych.

W Punkcie Doradztwa dla Młodzieży będzie skonsolidowana cała pomoc Urzędu skierowana do osób poniżej 30 r.ż.

Zakres projektu to wypracowanie i przetestowanie nowych metod wsparcia bezrobotnych i poszukujących pracy osób do 30 r.ż. na zasadzie kompleksowego wsparcia, integrującego usługi publiczne zebrane w nowoutworzonym, w ramach projektu pilotażowego punkcie.

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU WSZYSTKIE OSOBY MŁODE DO 30 ROKU ŻYCIA

W ramach działań innowacyjnych, w projekcie pilotażowym zaplanowano:

1. Ośmiogodzinne staże dla 30 osób do 30 r.ż. ze stypendium 150% zasiłku dla bezrobotnych wraz z ryczałtem na dojazd.
2. Dla 25 matek/opiekunów dzieci do lat 6 planujemy (do wyboru) sześciogodzinne staże ze stypendium 120% zasiłku dla bezrobotnych z ryczałtem na opiekę nad dzieckiem i na dojazd.
3. Granty kompetencyjne, które chcemy przeznaczyć na doskonalenie kompetencji cyfrowych, jak również na kursy zawodowe.
4. Grant motywacyjny z tytułu dalszego kształcenia w systemie oświatowym, studiów wyższych lub studiów podyplomowych.
5. Dodatek motywacyjny za podjęcie pierwszej pracy (niesubsydiowanej).
6. Grant na niwelowanie barier rynku pracy.

W ramach działań projektowych zaprosiliśmy do współpracy doradców zewnętrznych udzielających wsparcia w następujących obszarach:

- pomocy społecznej
- wsparcia os. niepełnosprawnych
- promocji i higieny zdrowia
- pomocy psychologicznej
- wsparcia biznesowego
- poradnictwa prawnego

PRZYJDŹ – ZOBACZ – WEŹ UDZIAŁ



PROMOCJA

STALOWA WOLA. Jak dzwonnica także przeszła do historii

Głośna historia dzwonów

Tydzień temu przypomnieliśmy burzliwe dzieje budowy kościoła Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli. W latach 60. XX w. zatrzymana przez władze inwestycja stała się symbolem komunistycznej opresji, o której głośno było w Polsce i za granicą. Ale trzy dekady później wydarzyła się inna, dosłownie bardzo głośna historia, za sprawą... porannego bicia dzwonów z dzwonnicy stojącej przy stalowowolskiej konkatedrze. Na hałas i zakłócanie ciszy nocnej poskarżył się jeden z mieszkańców, a w sprawie musiał wypowiedzieć się Sąd Rejonowy. Ostatecznie dzwony i proboszcz zostali „uniewinnieni” przez miejscowe Kolegium ds. Wykroczeń.

Oficjalnie ta historia zaczęła się w maju 1994 r., gdy Czesław Ż. skierował pismo w sprawie dzwonów do ówczesnego prezydenta Stalowej Woli Jacka Koralewskiego. Ten odpowiedział mu negatywnie, powołując się na „wieloletnie tradycje uruchamiania dzwonów za aprobatą większości mieszkańców zamieszkających w najbliższym sąsiedztwie kościoła”.

Obywatel się skarży

Po roku niezadowolony obywatel złożył dwa zawiadomienia do miejscowego Kolegium ds. Wykroczeń, a ustnie sprawę zgłosił policji.

Oprócz dzwonów konkatedry (skarga dotyczyła porannego dzwonienia: o 5.30, 5.45 i 6.00), na jego celowniku znalazły się także przejeżdżające nocą przez Stalową Wolę pociągi i ich sygnały dźwiękowe, które również zakłócały mu spokój. Czesław Ż. mieszkał blisko torów, bo w bloku przy ul. Okulickiego 46 (zaraz przy tzw. lasku). Słychać tu było także dzwony konkatedry, choć na pewno nie tak głośne, jak sygnały pociągów.

Sprawa stała się, nomen omen, bardzo głośna – za lokalną prasą informowały o niej krajowe dzienniki, radio i telewizja. – Komu wadzi dzwon? – pytała w tytule artykułu „Sztafeta”, informując obszernie o zarzutach Czesława

Ż. i decyzjach stosownych organów.

– W sprawie tej rozmawiałem również z proboszczem kościoła MBKP, który jako swoje racje stawiał dogmaty religijne – napisał w zawiadomieniach Czesław Ż. Rozmawiał on również z naczelnikiem stacji PKP Stalowa Wola Rozwadów. Miał on zobowiązać się do „zmiany tej sytuacji, jednak do chwili obecnej nie uległa ona poprawie”.

Kolegium odmawia – sprawa trafia do sądu

We wrześniu 1995 r. kolegium rozpatrzyło oba wnioski, wydając postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania w obydwu sprawach. Argumentowano m.in., że „hałas powodowany przez przykościelne dzwony nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, tym bardziej, że dzieje się to za aprobatą większości mieszkańców”.

W przypadku hałasujących pociągów kolegium uznało z kolei, że „sygnały dźwiękowe używane są przez pojazdy szynowe nie z zamiarem zakłócenia spokoju i ciszy nocnej, a dla zasygnalizowania zbliżającego się pociągu”.

W październiku 1995 r. Czesław Ż. złożył do Sądu Rejonowego w Stalowej Woli zażalenie na decyzję

kolegium. Powołał się w nim m.in. na Ustawę o ochronie środowiska oraz rozporządzenie Rady Ministrów o ochronie przed hałasem i wibracją, zakazujące „wykonywania czynności powodujących hałas na terenie zabudowy mieszkaniowej o natężeniu 45 decybeli”. Domagał się też powołanie biegłego specjalisty, który miałby ocenić natężenie hałasu i zbadać, czy nie przekracza on – za sprawą dzwonów i pociągów – dopuszczalnej normy.

W listopadzie 1995 r. Sąd Rejonowy w Stalowej Woli podzielił jego wątpliwości i uchylił postanowienie kolegium o odmowie wszczęcia postępowania. Sprawa ponownie trafiła więc do kolegium.

Ostateczne orzeczenia

29 lutego 1996 r. zapadły ostateczne orzeczenia. W sprawie dzwonów kolegium „uniewinniło” proboszcza, a kosztami postępowania obciążyło Skarb Państwa. Orzeczenie poprzedziła wizja lokalna w dzwonnicy przy konkatedrze. Do zbadania hałaśliwości dzwonów jednak nie doszło, gdyż Czesław Ż. odstąpił od tego wniosku, stwierdzając na sali rozpraw, że... na tym kończy udział w tej sprawie i się z niej wycofuje.

Wcześniej Czesław Ż. nie zgodził się na udostępnienie swojego mieszkania dla przeprowadzenia pomiarów dochodzącego tu hałasu. Przeprowadzono je więc po drugiej stronie ulicy (bliżej torów), z budynku Spółdzielni Mieszkaniowej. Pomiary wykonane przy otwartym, wychodzącym na tory oknie wykazały, że przeciętny hałas powodowany przez przejeżdżające pociągi, sięgał 32 decybeli, przy średniej normie wynoszącej 30 decybeli.

Na tym samym posiedzeniu kolegium rozpatrywało sprawę hałasujących pociągów. I w tym przypadku uniewinniło naczelnika stacji PKP, a kosztami postępowania obciążyło Skarb Państwa. „Sztafeta” rozmawiała wtedy z kilkoma mieszkańcami bloku, gdzie mieszkał Czesław Ż. Tym akurat dzwony i pociągi nie przeszkadzały.

– Mieszkam przy samej konkatedrze i dzwony wcale mi nie



Tak w kalendarzu „Sztafety” na rok 1993 wyglądał front konkatedry w Stalowej Woli

przeszkadzać. Nawet nie muszę ustawiać budzika, bo do pracy budzą mnie właśnie dzwony – usłyszeliśmy także i taką opinię.

Trzy dzwony i sygnaturka

Dzwonnica przy stalowowolskiej konkatedrze liczy 43 metry wysokości. Jej budowę zakończono ostatecznie dopiero w 1992 r. (8 maja tegoż roku strażacy rozebrali okalające dzwonnice rusztowanie).

– Wyłoniła się smukła konstrukcja, dodająca uroku świątyni – pisała „Sztafeta”.

Na dzwonnicy umieszczone są trzy dzwony odlane w 1988 r. w znanej ludwisarni Felczyńskich w Przemyśle. Idąc od największego są to: „Wolności”, „Papieski” i „Dzwon odlany jako wotum dziękczynne za 50 lat istnienia Stalowej Woli”. Jest też czwarty, najmniejszy dzwon-sygnaturka, i to on właśnie dzwoni w ciągu dnia: o 6.00, 12.00 i 18.00. Wszystkie dzwony są obsługiwane automatycznie.

– Nie było prawdą, co zarzucał nam mieszkaniowiec Stalowej Woli, że dzwony uruchamiane były o 5.30 i 5.45. Przestrzegaliśmy ciszy nocnej i poranne bicie rozpoczynało się o godzinie 6, a nawet dwie minuty po tym czasie. Kiedy komendant policji w Stalowej Woli zadzwonił do mnie i powiedział o zarzutach w sprawie dzwonów,

to zażartowałem i stwierdziłem, że w takim razie trzeba będzie prosić ludwisarnię Felczyńskich, by produkowała... gumowe dzwony, które nie będą w ogóle hałasować – wspomina dla „Sztafety” ksiądz Edward Madej, od 30 lat proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli.

Dzwonnica i krzyż zamieniły się miejscami

Trzy lata przed historią z dzwonami, o konkatedrze było też głośno za sprawą... spektakularnej wydawniczej wpadki „Sztafety”. Otóż pod koniec 1992 r., w podwójnym, świąteczno-sylwestrowym numerze „Sztafety” ukazał się kalendarz na rok 1993. Dzisiaj to prawdziwy biały kruk, do tego stopnia, że z jednej z zszywek 1992 r., którą dysponuje Redakcja, ktoś wyciął z tego kalendarza zdjęcie konkatedry.

Na czym więc polegała „wyjątkowość” tego kalendarza? Otóż przez błąd w rzeszowskiej pracowni, która graficznie przygotowywała kalendarz, wszystkie sześć umieszczonych na nim fotografii zostało odwróconych. I tak front stalowowolskiej konkatedry wyglądał naprawdę bardzo „oryginalnie”: dzwonnica stoi po jej lewej stronie, a duży betonowy krzyż – po prawej stronie. (SJ)



Tak w 1995 r. Sztafeta informowała o „aferze” z dzwonami konkatedry

Gm. Bojanów

Świątowali złote gody

Początkiem grudnia w gminie Bojanów odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Mażeńskie. Złote Gody, czyli jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego świętowały cztery pary.

Wójt gminy Bojanów Sławomir Serafin pod adresem dostojnych jubilatów skierował słowa uznania i podziękowania za godne i długie pożycie małżeńskie oraz za piękny przykład dla młodego pokolenia. Oprócz medali jubilaci otrzymali pamiątkowe listy gratulacyjne, kwiaty i okolicznościowe upominki. Medal za Długoletnie Pożycie Mażeńskie otrzymali Anna

i Zbigniew Frączowie z Przyszowa, Grażyna i Bolesław Kotwiczowie z Rudy, Krystyna i Edward Maślachowie z Bojanowa, Zofia i Marian Rosińscy z Rudy.

Odniesienie to stanowi nagrodę dla osób, które przeżyły co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Medal nadawany jest przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

FOT. UG BOJANÓW

(as)



Pamiątkowa fotografia z uroczystości

Wola Rzeczycka

Jest dotacja na żłobek

Gmina Radomyśl nad Sanem planuje utworzenie żłobka w budynku szkoły podstawowej w Woli Rzeczyckiej. Uruchomienie placówki planowane było na początek roku 2024 roku, jednak ze względu na późny termin podpisania umowy dotacji zostanie przesunięte na późniejszy termin.

– W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, wice-wojewoda podkarpacki Jolanta Sawicka i wójt gminy Jan Pyrkoś podpisali umowę dotacji na utworzenie żłobka w budynku szkoły podstawowej w Woli Rze-

czyckiej w ramach programu „Maluch+ 2022–29” – informuje Urząd Gminy w Radomyślu nad Sanem.

Otrzymana przez gminę dotacja opiewa na 814 tys. złotych. 686 tys. zł zostanie przeznaczone na utworzenie 20 miejsc opieki nad dziećmi w wieku do 3 lat. Pozostała część kwoty spożytkowana zostanie na wykonanie prac budowlanych i adaptacyjnych pomieszczeń na parterze budynku szkoły podstawowej w Woli Rzeczyckiej pod potrzeby żłobka, który będzie umiejscowiony obok funkcjonującego już punktu przedszkolnego

– Uruchomienie żłobka w Woli Rzeczyckiej planowane było na początek roku 2024 roku. Jednak ze względu na późny termin podpisania umowy dotacji, wynikający z długotrwałej procedury oceny złożonego przez gminę wniosku, otwarcie placówki zostanie przesunięte na późniejszy termin – informuje UG Radomyśl nad Sanem. (as)



FOT. UG RADOMYSŁ NAD SANEM

W budynku szkoły podstawowej w Woli Rzeczyckiej planowane jest uruchomienie żłobka

Żabno

Podpisali umowę na dofinansowanie drugiego etapu budowy kanalizacji

Końcem listopada wójt gminy Radomyśl nad Sanem podpisał w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie umowę na dotację na realizację drugiego etapu budowy sieci kanalizacyjnej w Żabnie.

Kwota dotacji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich opiewa na 3 mln 264 tys. złotych.

– Pozyskane środki będą przeznaczone na wykonanie kanalizacji sanitarnej w Żabnie w zakresie, na który złożony został wniosek jeszcze przed wykonaniem I etapu budowy kanalizacji. Przetarg na wyłonienie wykonawcy zostanie ogłoszony z początkiem 2024 roku – informuje Urząd Gminy w Radomyślu nad Sanem.

Obecnie w Żabnie jest realizowany I etap budowy sieci kanalizacyjnej obejmujący większość terenów miej-

scowości. Etap ten finansowany jest ze środków Rządowego Programu „Polski Ład” oraz z subwencji rządowej przeznaczonej na inwestycje wodno-kanalizacyjne. Zadanie pochłonie blisko 7 mln zł.

Realizacja pierwszego etapu kanalizacji miejscowości Żabno ma potrwać do kwietnia.

– Po zrealizowaniu obydwu etapów sieci mieszkańcy Żabna będą mogli zlecać wykonanie przyłączy kanalizacyjnych do swoich domów – informuje UG Radomyśl nad Sanem. (as)

Coraz bliżej budowy ronda w Zaleszanach

Rondo w Zaleszanach ma powstać u zbiegu drogi krajowej 77 i drogi powiatowej, czyli ulic Sandomierskiej, Placu Kościuszki i św. Jana Pawła II. Ogłoszenie przetargu na realizację tego zadania planowane jest na początek przyszłego roku.

– 13 listopada wtedy gdy był ten wypadek śmiertelny, wojewoda podkarpacki podpisał decyzję ZRID-owską, czyli mamy zgodę na realizację tego zadania. Chcemy w styczniu ogłosić przetarg i zrealizować zadanie. Mam nadzieję, że to była ostanía ofiara tego skrzyżowania – mówi Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Po długich staraniach inwestycja ma wreszcie realną szansę na realizację.

– Wcześniej do tego Generalna dyrekcja podchodziła tak, że wykonywane były badania, nie w tych miesiącach kiedy trzeba i te wskaźniki pokazywały, że nie ma takiej potrzeby. Wzięliśmy sprawę w swoje ręce, zleciliśmy ekspertyzy. Urzędnicy też do końca nie zdawali sobie sprawy jak trudne to

jest skrzyżowanie: szkoła, bank, cmentarz, gmina, przelotówka, droga od Tarnobrzega do Modliborzyc, do S19 – mówi Paweł Gardy.

Dobrą wiadomością jest również to, że inwestycja uzyskała wsparcie zewnętrzne. – Znalazło się dofinansowanie to jest zabezpieczone ponad 6 mln zł, gmina Zaleszany będzie dokładać swoją cegiełkę tj. 5 proc. wartości zadania, plus dokumentacja którą wykonaliśmy – mówi Paweł Gardy.

Zadanie realizować będzie gmina Zaleszany, choć rondo ma powstać na skrzyżowaniu drogi krajowej 77 z drogą powiatową.

– Jesteśmy na półmetku, jak będzie zrealizowane mogą wtedy powiedzieć, że się udało – mówi Paweł Gardy. (as)



FOT. BW

Planowane rondo ma wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa na głównym skrzyżowaniu w Zaleszanach

Zaklików – zebrali 8,5 litra krwi

W niedzielę 10 grudnia już po raz kolejny odbyła się zbiórka krwi w Zaklikowie. Organizatorami byli Maniacy Lodu z Zaklikowa i OSP Zaklików.

Zbiórka krwi to proces, w którym dawcy oddają swoją krew w celu użycia jej w leczeniu innych osób. Jest to niezwykle ważne i życiodajne działanie, które może uratować czyjeś życie. Przed oddaniem krwi, dawca zostaje przetestowany pod kątem różnych czynników, takich jak grupa krwi, stan zdrowia i potencjalne choroby zakaźne. Cała procedura jest bezpieczna i odbywa się pod nadzorem wykwalifikowanego personelu medycznego.

Zaklikowska zbiórka odbyła się w hali sportowej przy tamtejszym ZSO, w godzinach od 9 do 12. Do udziału w niej zarejestrowało się 26 osób, a 19 z nich oddało krew. Łącznie uczestnicy oddali aż 8,5 litra krwi.

Zebrane jednostki krwi mogą być używane w różnych sytuacjach, takich jak operacje, leczenie urazów, transfuzje krwi dla osób z niedoborem krwi, a także w przypadku chorób, takich jak anemia czy białaczka.

Zbiórki krwi są niezwykle ważne dla funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej i ratowania życia pacjentów. Każda jednostka oddanej krwi ma potencjał do uratowania jednego lub nawet kilku ludzkich istnień.

(edh)



Wszyscy z uśmiechem oddawali krew

Przebudują drogę relacji Grębów – Stany

Powiat Stalowowski przebuduje drogę relacji Grębów – Stany w m. Stany. Modernizacją objęty zostanie odcinek o długości 1364 metrów. Inwestycja pochłonie blisko 1,5 mln zł.

Celem przebudowy jest poprawa nośności, dostosowanie do aktualnych parametrów geometrycznych jezdni, usprawnienie odwodnienia, dla umożliwienia dalszego pełnienia przypisanej funkcji drogi powiatowej.

Obecnie odcinek przewidziany do modernizacji to droga powiatowa o nawierzchni bitumicznej o szerokości jezdni: 5 – 5,5 m, wyposażona w pobocza gruntowe, lokalnie rowy odwadniające, zjazdy do posesji. Stan techniczny drogi jest niezadowolający z uszkodzeniami w postaci spękań, wyboi, ograniczającymi przejeźdźność i komfort jazdy, co może powodować zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ponadto droga nie jest wyposażona w elementy infrastruktury dla ruchu pieszego, tj. ciągi pieszce.

W ramach zaplanowanego do realizacji zadania przewidziano: poszerzenie istniejącej jezdni na odcinku o długości

1053 m, do szer. 5,5 m, wzmocnienie istniejącej nawierzchni poprzez wykonanie nowych warstw konstrukcyjnych: warstwa wyrównawcza, geosyntetyk (kompozyt siatka + włókna), warstwa wiążąca grubości 4 cm, warstwa ścierniwa gr. 4 cm.

Zadanie swoim zakresem obejmuje również wykonanie poboczy umocnionych kruszywem łamanym, wykonanie zjazdów do posesji umocnionych kruszywem łamanym. W ramach zadania zostaną wykonane: roboty przygotowawcze, podbudowy, nawierzchnie, roboty wykończeniowe, oznakowanie dróg i urządzenia bezpieczeństwa ruchu, elementy ulic.

Odwodnienie drogi będzie na dotychczasowych zasadach, tj. odwodnienie powierzchniowe, poprzez wyregulowane spadki podłużne i poprzeczne do istniejących oczyszczonych z namułu rowów przydrożnych.

(as)

Postępy prac na budowie Hospicyjnego Domu Aniołków

Ta szlachetna inicjatywa mimo wielu przeszkód i małych funduszy cały czas zmierza do finiszu. Placówka, która miejmy nadzieję, że wkrótce powstanie, zapewni opiekę medyczną i psychiczną ciężko chorym dzieciom.

Budowa hospicjum dla dzieci jest dużym wyzwaniem, jednak może przynieść ogromne korzyści społeczeństwu. W takim miejscu dzieci mogą otrzymać wsparcie zarówno medyczne, jak i emocjonalne, zarówno dla siebie, jak i dla swoich rodzin. Dla dzieci chorych, hospicjum staje się drugim domem, miejscem pełnym miłości i troski, gdzie można spędzić czas w godnych warunkach. W Skowierzynie na budowie Hospicyjnego Domu Aniołków widać postęp prac.

– Obecnie prowadzone są prace na dachu budynku. Mamy wstawione okna, są wstawione drzwi,

zakończyliśmy murowanie wszystkich ścian, a teraz dach. Trochę zima i warunki pogodowe nam w tym przeszkadzają, ale mam nadzieję, że po nowym roku wznowimy prace przy więźbie dachowej. Mamy już dachówkę, mamy wszystkie materiały – powiedział „Sztafecie” Karol Czernecki prezes Fundacji Z Serca Dla Serca.

Budowa takiego hospicjum wymagała dużego nakładu finansowego oraz wsparcia ze strony społeczności lokalnej.

Do tej pory nakłady na budowę wyniosły około 3 miliony złotych. Nie jest to jednak cały koszt, gdyż

bardzo wiele prac, czy materiałów budowlanych, fundacja otrzymała od darczyńców.

– W dalszym ciągu zbieramy fundusze na realizację pozostałych prac. Można nam przekazać 1,5 proc. podatku, staramy się o wsparcie instytucji i zobaczymy czy uda nam się pozyskać środki rządowe. Na dzień dzisiejszy wszystko co się dzieje na placu budowy dzieje się z darowizn, od osób prywatnych i firm. Prosimy w dalszym ciągu o wsparcie – skomentował Karol Czernecki.

Budowa hospicjum dla dzieci jest szlachetnym celem, którego



Warunki pogodowe chwilowo wstrzymały prace przy dachu hospicjum

realizacja przyniesie ogromne korzyści dla ciężko chorych dzieci i ich rodzin. Będzie to miejsce, które zapewni im opiekę medycz-

ną i psychiczną, ale także przyjemność i radość w trudnych chwilach.

(edh)



Szkolny chór „Nutki” rozpoczął imprezę



Jedna z licytowanych bombek

VII Lipskie Bombkobranie

W niedzielne popołudnie, 10 grudnia, w Zespole Szkół w Lipie już po raz siódmy Rada Rodziców wraz z dyrekcją, dziećmi i rodzicami zorganizowali imprezę w duchu świąt Bożego Narodzenia.

Impreza miała na celu zebranie funduszy na organizację imprez dla dzieci i przedszkolaków z Lipy. Podczas niej licytowano piękne ozdoby z fabryki bombek w Nowej Dębie, tort w kształcie renifera oraz przejażdżki samochodem rajdowym. Odbył się także kiermasz ozdób świątecznych wykonanych przez dzieci ze szkoły w Lipie. Były piękne stroiki, bombki, aniołki. Dodatkową atrakcją imprezy była loteria fantowa, w której każdy los wygrywał. Przygotowane losy rozeszły się w okamgnieniu. Na

„VII Lipskim Bombkobranie” nie mogło zabraknąć części artystycznej. Wystąpiły między innymi dzieci z przedszkola, chór szkolny „Nutki”, chór parafialny, panie z zespołu „Kwiat Lipy”. Całość dopełnił słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców i wspólne śpiewanie koled.

Impreza zakończyła się sukcesem. Zebrano ponad 6000 zł. Wydarzenie to było także doskonałą okazją do budowania atmosfery współpracy i wspólnoty w szkole.

(edh)

Kapela Ludowa „Jeżowianie” działa już od 35 lat. Uroczystości jubileuszowe odbyły się 2 grudnia. Oprócz okolicznościowych podziękowań, gratulacji i występu kapeli, niespodzianką był pokaz filmowych scenek rodzajowych, który zrobił szczególne wrażenie.

Kapela „Jeżowianie” znów zaskakuje... W sobotę, 2 grudnia, w holu dawnego jeżowskiego gimnazjum zgromadzili się goście jubileuszu 35-lecia tego zespołu. Szczególnie mocne wrażenia wywarł na nich pokaz filmowych scen rodzajowych utrzymanych w nieco humorystycznym nastroju. Sceny rodzajowe, piękne krajobrazy jeżowskiej i okolicznej ziemi, jazda konna, naturalne lasowiackie siedliska, stroje i nade wszystko pięknie zaaranżowana muzyka wzbudzały wielkie emocje słuchaczy.

Sobotni wieczór, 2 grudnia, był już ostatnim możliwym terminem na zorganizowanie jubileuszu w tym roku. Czas andrzejkowy i nadchodzący Adwent zmobilizował organizatorów spotkania, czyli Gminne Centrum Kultury w Jeżowie, Stowarzyszenie Lasowiacka Dusza oraz samą kapelę. Zaproszeni goście przybyli pomimo mroźnej zimowej aury, aby wspominać ten długi i bogaty czas, splatany ludowym graniem. I choć wiadomo wszystkim, że powstanie kapeli było przez lata wielkim pragnieniem umuzykalnionych mieszkańców Jeżowego, to właśnie rok 1988 ziścił to marzenie. Pomogli w tym pasjonaci i społecznicy, tacy jak: Wojciech Kopacz, Edward Piskor, Antoni Piróg, Władysław Rychlak, Stanisław Nienajadło, Jan Nieckarz, a potem ich następcy.

Nie tylko pokaz filmowy był zaplanowany na grudniowy wieczór. Nade wszystko można było uciechyć ucho, słuchając koncertu kapeli na żywo. Wielkim atutem śpiewaków jest duża grupa pięknych, młodych, uśmiechniętych dziewcząt, które z zaangażowaniem podejmują „niedzisiejsze” zadanie wchodzenia w świat swo-

JEŻOWE. „Hop siup, tralala – lasowiackie granie”

Świętowali jubileusz kapeli ludowej



Kapela skupia osoby w różnym wieku, także dzieci, które są nadzieją na kontynuowanie tradycji

ich prababć. W jubileuszowym koncercie zaśpiewał zespół w składzie: Karolina Rychlak, Faustyna Piędel, Wiktoria Kozara, Karolina Matyka, Marta Piędel, Teresa Bąk, Adam Pietruszyński, a także Maria Kopacz – kierownik zespołu.

Wielki szacunek i podziw budzi bardzo profesjonalna i pieczołowicie wykonana gra instrumentalistów, a byli to: Tadeusz Matyka – akordeon, Magdalena Stępak – skrzypce, Jan Słonec – klarnet, Tadeusz Kopacz – kontrabas.

Z wdziękiem i energicznie zaśpiewały swoje lasowiackie nutki również dzieci – nadzieja na za-

chowanie tradycji lasowiackich w Jeżowie, które wraz z rodzicami przyszły na uroczystość: Róża, Łucja, Lena, Laura, Anielka, Antoś i Mateusz. Swoją rolę muzycznie zaznaczyli także wspaniali muzycy – Aleksander Nienajadło (akordeonista) i Janusz Nieckarz (trąbka i saksofon).

Finalnym punktem jubileuszowego spotkania, przed słodkim i kawowym poczęstunkiem, było wręczenie upominków i kwiatów „Jubilate” – kapeli, jak wyraził się wójt Jeżowego Marek Stępak. Podkreślił on wartość i znaczenie tradycji podtrzymywanych od lat przez

kapelę i zachwycił się efektami tej mozolnej, ale i radosnej pracy.

Dyrektor GCK Zbigniew Bednarz, wręczając statuetkę na ręce kierownika kapeli przyznał, że jest pełen podziwu dla twórców tego ogromnego zadania, czyli nagrania płyty i stworzenia 12 towarzyszących filmów (tu należy dodać, że dyrektor GCK wykonał sporą część tego zadania, bo zajmował się nagrywaniem i montażem filmów). Rozmach tego projektu podkreślił również przewodniczący Rady Gminy Jeżowe Marian Koc.

Spotkanie jubileuszowe oraz samo miejsce było pieczołowi-

cie przygotowane. Dominowała symbolika lasowiackość – czyli symbol serca i natury.

Na uwagę zasługuje także strona graficzna okładki nowiusieńkiej płyty, zaprojektowana przez Annę Stępak. Na płycie jest 12 utworów tchnących borsczynowym dawnym życiem. Jej tytuł jest identyczny, jak i całego jubileuszu: „Hop siup, tralala – lasowiackie granie”.

Wszystkie te utwory oraz wiele innych, znalazło się również w nowym śpiewniku wydanym przez stowarzyszenie „Lasowiacka dusza” z pomocą GCK, który specjalnie został przygotowany na tę okoliczność. Przydał się zebranym gościom, którzy dołączyli do wieczornego śpiewania.

– Ziemia mazowiecka ma zespół Mazowsze, a ziemia jeżowska ma Kapelę Ludową „Jeżowianie” – zaryzykował porównanie, prowadzący to spotkanie, Tadeusz Kopacz.

Kapela Ludowa „Jeżowianie” naprawdę ma co świętować, a jej jubileusz świadczy przede wszystkim o tym, że wciąż jest żywa, potrzebna i że bez niej życie wspólnoty Jeżowego i okolicznych wsi, a nawet powiatu, nie byłoby pełne i nie byłoby prawdziwe, bo nasza lasowiacka dusza ciągle jeszcze chce ubogacać, ożywiać, rozweselać, a także pamiętać i kontynuować dzieło tych, co byli przed nami.

Tadeusz Kopacz



Wieczór jubileuszu był mroźny, ale gości to nie odstraszyło



Gratulacje i słowa podziwu popłynęły od wójty Marka Stępaka (przy mikrofonie) i przewodniczącego Rady Gminy Mariana Koca (z prawej)

JEŻOWE

Uczniowie doskonalili techniki jazdy

Jak się czuje kierowca „pod wpływem”, czy łatwo ominąć przeszkody, albo jak hamować awaryjnie, to tylko niektóre elementy, z jakimi mogli zmierzyć się uczniowie z Jeżowego podczas zajęć w ośrodku doskonalenia jazdy.

W ramach projektu „Razem bezpiecznie na terenie powiatu niżańskiego – etap V”, w listopadzie 10 uczniów z Zespołu Szkół w Jeżowie im. ks. Stanisława Staszica udało się z wizytą do Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Techniki Jazdy w Krośnie. Po krótkich zajęciach teoretycznych i przypomnieniu najważniejszych elementów dotyczących techniki jazdy, jak np. zasad bezpieczeństwa, usadowienia w fotelu, trzymania kierownicy, itp., przez kilka godzin ćwiczyli z instruktorem rozmaite manewry: np. jazdę slalomem między pachołkami na różnych typach nawierzchni, hamowanie awaryjne na odcinku prostym, hamowanie awaryjne z ominięciem przeszkody, przejazd przez kurtynę wodną i przede wszystkim – próby wyprowadzania pojazdu z poślizgu.

Ciekawostką była możliwość skorzystania z alkogogli. Ich użycie symuluje stan, w jakim znajduje się ktoś, kto ma stężenie 1,5 promila alkoholu we krwi. Uczniowie mogli się przekonać, jakie duże trudności ma się wówczas z poruszaniem i omijaniem pachołków. Daje to wyobrażenie, jak czuje się osoba, która w takim stanie wsiada za „kółko” i prowadzi samochód.

Atrakcją również był symulator dachującego i obracającego się wzdłuż własnej osi samochodu. Na koniec uczniowie zapoznali się z symulacjami działania siły bezwładności działającej na organizm kierowcy przy nagłym zatrzymaniu przy prędkości ok. 7 km/h oraz na torze przy jeździe 50 km/h w



FOT. ZS JEŻOWE

Założenie alkogogli symuluje stan, gdy w organizmie mamy 1,5 promila alkoholu we krwi

sytuacji, gdy następowało lekkie podbicie w górę i poślizg.

Ostatnim punktem programu była jazda szosowa z zastosowaniem eco-drivingu (styl jazdy kierującego pojazdem, zmierzający do zmniejszenia zużycia paliwa).

Na zakończenie spotkania uczniowie otrzymali certyfikaty, a wrażenia po szkoleniu są niezapomniane, zaś doświadczenie – bezcenne.

(it)



Uczestnicy zajęć otrzymali certyfikaty

KRZYWDY. Ostatni chodnik w tym roku

W ramach zadania „Budowa drogi dla pieszych w ciągu drogi powiatowej Nr 1083R Groble – Krzywdy – Łętownia w miejscowości Krzywdy” powstanie 375-metrowy odcinek drogi dla pieszych w miejscowości Krzywdy. To już ostatnie zadanie w tym roku prowadzone przez Powiat Nizański. Jego koszt to 464 426,48 zł, pieniądze pochodzą z budżetu samorządu.

1 grudnia w Starostwie Powiatowym w Nisku, podpisana została umowa na realizację tego zadania. Wicestarosta Adam Mach oraz sekretarz powiatu Mirosława Daško, po podpisaniu umowy przekazali plac budowy. Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum firm, którego liderem



jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierijno-Drogowego M-VIA Spółka z o.o. z Niska, a partnerem Firma Handlowo-Usługowo-Produkcyjna Bruk – Mar z Bojanowa.

(it)

BIELINY

Kto nie był, niech żałuje

Czy w grudniu może być ciepło? Może. I to za sprawą Stycznia. Marcina Stycznia i muzyków z jego zespołu.

Niedzielny koncert w sanktuarium św. Wojciecha w Bielinach to było niezwykle przeżycie. Jak powiedziała moja przyjaciółka: kto nie był, niech żałuje! A kto był, ten pewnie będzie długo wspominał to wydarzenie. Artystom bardzo dziękujemy, bo naprawdę jest za co. Wielkie brawa i do zobaczenia... – taki entuzjastyczny wpis na facebookowym profilu GCK w Ulanowie pojawił się po koncercie, jaki odbył się w niedzielę, 3 grudnia, w bielińskim kościele.

Przed publicznością wystąpił Marcin Styczeń z zespołem. Ten pieśniarz, kompozytor, autor tekstów, tworząc sięga do

wierszy m.in. Brylla, Norwida, Czechowicza czy Zegadłowicza. Debiutancką płytę „Pieśń o Bogu ukrytym” (2006) nagrał z piosenkami do wierszy Karola Wojtyły. W 2014 roku otrzymał Feniksa w kategorii muzyka chrześcijańska za płytę „Golgota Jasnogórska”. Nagrał 11 płyt. Najnowsza zatytułowana „Święci” ukazała się w 2020 roku, i zgodnie z tytułem, prezentuje 14 postaci świętych i błogosławionych.

Organizatorem koncertu był burmistrz Gminy i Miasta Ulanów oraz dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Ulanowie.

(it)



FOT. GCK ULANÓW

Klimat koncertu pasował do pięknych wnętrz kościoła

krótko

ULANÓW. Przyłącz się do zespołu

W Gminnym Centrum Kultury działa młodzieżowy zespół wokalo-instrumentalny. Wprawdzie młodzi muzycy pracują już ze sobą od dwóch miesięcy, nadal można się do nich przyłączyć.

– Bawimy się muzyką tradycyjną, tworząc nowe opracowania – zachęcają do współpracy. Próby odbywają się w każdy piątek w godzinach 18.30–19.30.

(it)

Kolejni mianowani nauczyciele w Powiecie Nizańskim

1 grudnia br., w siedzibie Starostwa Powiatowego w Nisku, kolejni nauczyciele ze szkół prowadzonych przez Powiat Nizański, odebrali z rąk wicestarosty Adama Macha akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Wnioski o podjęcie postępowania egzaminacyjnego na stopień nauczyciela mianowanego złożyła Jolanta Kyc z Zespołu Szkół w Jeżowie im. ks. Stanisława Staszica i Anna Brzozowska ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem.

Nauczycielom, którzy otrzymali stopień awansu nauczyciela mianowanego, wicestarosta życzył satysfakcji z pracy

w zaszczytnym zawodzie nauczyciela oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

– Gratulujemy i cieszymy się, że nauczyciele nieustannie wyrażają chęć rozwijania się i podnoszenia kwalifikacji. Jesteśmy pewni, że wszystkie starania, które państwo poczynacie w bardzo dużym stopniu przyczynią się do jakości nauczania w szkołach prowadzonych przez Powiat i zadowolenia uczniów. Zawód, jaki wykonujecie, wymaga wiele wysiłku, dlatego życzymy wam wytrwałości, powodzenia i satysfakcji z codziennej pracy z młodym pokoleniem – mówił wicestarosta podczas wręczania aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

(bw)



14 stycznia 1982 r. w Hucie Stalowa Wola w kilku wydziałach podjęto nieudane próby strajku

Wrona orła nie pokona

42 lata temu, 13 grudnia 1981 r. ekipa gen. Wojciecha Jaruzelskiego wprowadziła w Polsce stan wojenny. Zawieszono swobody obywatelskie i działalność związków zawodowych na czele z „Solidarnością”, internowano ponad 10 tys. osób, zmilitaryzowano zakłady pracy, wprowadzono godzinę milicyjną i drakońskie kary za naruszenie „stanowojennego” prawa, a właściwie bezprawia. A 16 grudnia 1981 r., w kopalni Wujek w Katowicach, pluton specjalny ZOMO, podczas pacyfikacji zakładu zastrzelił 9 górników.

Region Ziemia Sandomierska liczył wtedy prawie 107 tys. członków „Solidarności”, w tym nieco ponad 37 tys. w samej Stalowej Woli, gdzie wiodącym ośrodkiem związku była Huta Stalowa Wola (22 tys. członków).

W nocy z 13 na 14 grudnia 1981 r. SB rozbiła siedzibę Zarządu Regionu przy ul. Staszica, zabrano z niej związkową dokumentację, w tym materiały z niedawnego (23 października – 2 listopada) strajku generalnego w woj. tarnobrzskim.

Huta nie stanęła

W poniedziałek, 14 grudnia, w kilku wydziałach Huty Stalowa Wola (Narzędziowni, Ciagarni, Odlewni Staliwa, M-5, Z-2, H-9 i SW) podjęto próby strajku. Do rozpoczęcia akcji protestacyjnej, dojeżdżających autobusami na I zmianę pracowników, namawiali Ewa Kuberna i Jerzy Kopeczek, ale po kilku godzinach, pod naciskiem i groźbami wojskowych komisarzy oraz dozoru HSW, protestów zaprzestano.

– Gdyby te próby się powiodły, to jestem pewien, że wojsko i milicja weszłyby do Huty i nie obeszłoby się bez dramatycznych sytuacji i represji – wspominał po latach Zdzisław Malicki, ówczesny dyrektor naczelny HSW i poseł na Sejm PRL.

Po głowie chodzą najczarniejsze myśli

Największe represje w ówczesnym woj. tarnobrzskim dotknęły właśnie Stalową Wolę i Hutę, a z całego regionu Ziemia Sandomierska internowano ok. 130 osób. Mężczyzn osadzono w więzieniach w Załężu, Uhercach, Nowym Łupkowie, a kobiety w Gołdapi.

Najdłużej internowany był przewodniczący Zarządu Regionu, Sta-

niśław Krupka: od 13 grudnia 1981 r. do 7 grudnia 1982 r., a niektóre osoby internowano dwukrotnie, m.in. Franciszka Chudzika, jednego z założycieli „Solidarności” w Narzędziowni HSW. Zatrzymywanych w nocy z 12 na 13 grudnia, przewożono najpierw do komendy milicji w Stalowej Woli.

– Nad ranem, 13 grudnia, skuli nas po dwóch i wprowadzili do stara-więźniarki. Po głowie chodziły najczarniejsze myśli. Że jedziemy na lotnisko w Jasionce, a dalej samolotem na Wschód. Ale wylądowaliśmy w Zakładzie Karnym w Załężu. To tutaj dowiedziałem się, że mamy w Polsce stan wojenny – wspominał w 2011 r. Wiesław Wojtas, jeden z internowanych ze Stalowej Woli.

Szykany, represje, zabójstwa

Przez całe lata 80. komunistyczne władze stosowały różne formy represji: wyroki więzienia, pobicia przez SB, zastraszanie i groźby, rewizje, wysokie grzywny, zwolnienia z pracy, zatrzymywanie na 48 godzin przed rocznicami ważnych wydarzeń itd. Tzw. komisja Rokity ogłosiła w 1991 r., że spośród 122 niewyjaśnionych przypadków zgonów działaczy opozycji w latach 80., aż 88 miało bezpośredni związek z działalnością funkcjonariuszy MSW. W Stalowej Woli takim niewyjaśnionym przypadkiem jest śmierć w lutym 1984 r. Zbigniewa Tokarczyka, pracownika Elektrowni.

W kwietniu 1982 r., za próbę zorganizowania strajku w HSW aresztowano i uwięziono trzech działaczy „Solidarności”: Janusza Dziewę, Andrzeja Maślacha i Mirosława Copa. Wśród szykan, które spadały na działaczy miejscowej „Solidarności” były też powołania na ćwiczenia wojskowe w Czerwo-

nym Borze (5 listopada 1982 r. – 4 lutego 1983 r.).

Przez pierwsze lata po wprowadzeniu stanu wojennego, nieformalnym liderem solidarnościowego podziemia był w Stalowej Woli Ryszard Kardasz, a od 1987 r., gdy „Solidarność” w HSW podjęła próby rejestracji swych struktur w sądzie, na lidera wyrósł Wiesław Wojtas, przywódca pamiętnego strajku o „Solidarność” w sierpniu 1988 r. w Hucie Stalowa Wola.

Wolne słowo w podziemnym wydaniu

To z inicjatywy Kardasza, w połowie stycznia 1982 r. wyszło pierwsze podziemne pismo w Stalowej Woli – „Godność”.

Najdłużej – od listopada 1982 r. do kwietnia 1989 r. – wychodził „Biuletyn Informacyjny”, najpierw Tymczasowej Komisji Związkowej, a potem „Solidarności” Huty Stalowa Wola. Od marca 1988 r. do połowy 1990 r. ukazywał się też miesięcznik „SMiS”, czyli Stalowowski Miesięcznik Solidarności – Gazeta Ruchu, redagowany przez Ewę Kubernę, aktywną działaczkę podziemnej „Solidarności”, szczególnie zaangażowaną w druk i kolportaż różnych bezdebitowych wydawnictw.

Jak wspominała, pierwszy numer „Biuletynu Informacyjnego” przygotowano przy użyciu maszyny do pisania, worka foliowego, kawałka filcu, wyżymaczki od pralki „Frania”, pasty bhp i farby używanej w pralniach chemicznych. Udało się powielić w ten sposób ponad 50 egzemplarzy.

Ulotki, „gary” i demonstracje

– Największa akcja ulotkowa podziemnej „S”, co chyba warto



FOT. „ZŁACZYŁ NAS PROTEST”

Internowani w Załężu (31 sierpnia 1982 r.)

w tym miejscu wspomnieć, przeprowadzona została w Stalowej Woli i Rozwadowie 12 czerwca 1984 r. przed wyborami do rad narodowych. Rozrzucono 48 tys. ulotek, fruwały po godzinie piętnastej w całym mieście. Po raz pierwszy zastosowano metodę wyrzutni z dachu wieżowców, wyglądało to naprawdę imponująco, a nyski milicyjne cały dzień jeździły po mieście, zastępując służby komunalne w sprzątaniu – wspominała po latach Ewa Kuberna na łamach „Sztatety”.

31 sierpnia 1982 r. grupa działaczy „Solidarności” w Hucie Stalowa Wola podpisała się do zakładowego radiowęzła, czyli tzw. garów (głośników na słupach). Konspiratorzy nadali wtedy, w 2. rocznicę Porozumień Sierpniowych, swoją podziemną audycję. Miejsce solidarnościowych demonstracji w kolejne rocznice tych Porozumień były okolice zajezdni autobusowej HSW.

Ostoja „Solidarności”

Wielkim wsparciem dla podziemnej „Solidarności” był w Stalowej Woli Kościół, a szczególnie parafia Matki Bożej Królowej Polski i jej „nielegalny proboszcz”, ksiądz Edward Frankowski.

Począwszy od 13 marca 1982 r. w każdą kolejną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, w kościele tym odprawiano msze św. w intencji Ojczyzny. Zawsze kończyły się odśpiewaniem pieśni „Boże, coś Polskę”, z frazą „Ojczyznę wolną, racz nam wrócić Panie” i lasem uniesionych rąk, z palcami ułożonymi w geście zwycięstwa.

Kościół Matki Bożej Królowej Polski był prawdziwą ostoją dla zdelegalizowanej przez władze w październiku 1982 r. „Solidarności”, a także „Solidarności”

rolników, której przewodził w naszym regionie znany opozycjonista i działacz ludowy z Chwałowic, Jan Kozłowski. Był miejscem duchowego i materialnego wsparcia, a także polem różnych inicjatyw: społecznych, patriotycznych, ekonomicznych, edukacyjnych. Parafia organizowała także wydarzenia kulturalno-artystyczne, odbywały się tu m.in. Katolickie Dni Kultury Chrześcijańskiej i Katolickie Dni Społeczne, na które zjeżdżali znani artyści i prelegenci.

Stan wojenny został zniesiony 22 lipca 1983 r. (SJ)

Nielegalny dekret

Również o północy, z 12 na 13 grudnia 1981 r. Telewizja Polska przerwała nagle nadawany w jedyne film „Święty Michał miał koguta” braci Tawiani, a spikerka poinformowała o... zakończeniu programu. W całej Polsce trwała już operacja wprowadzenia stanu wojennego i zatrzymywania działaczy „Solidarności” oraz innych osób wytypowanych do internowania.

O godz. 1 w nocy, w Belwederze rozpoczęło się, zwołane niespodziewanie posiedzenie Rady Państwa, która dekretem wprowadziła w Polsce stan wojenny. Jedynym jej członkiem, który nie podpisał się pod tym dekretem, był Ryszard Reiff, przewodniczący Stowarzyszenia „Pax”. Władzę w Polsce przejął pozakonstytucyjny organ – Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, nazywana powszechnie od jej skrótu „WRON-ą”. Wrona orła nie pokona – to jedno z popularnych wtedy prześmiewczych haseł.

W marcu 2011 r. Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie orzekł, że dekret Rady Państwa z 13 grudnia 1981 r. był niezgodny z konstytucją PRL.

W Stalowej Woli zaczęło się od prowokacji

Operacja „Klasztor”

Jest wieczór, 14 grudnia 1981 r. Klasztor ojców Kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie otacza specjalna grupa tarnobrzeskich esbeków. Zatrzymują kilkunastu działaczy miejscowej „Solidarności”, zwołanych tu na konspiracyjne zebranie.

Kto ich tu zwołał, jak doszło do tej wyspy? Cofnijmy się o dzień. Przed południem, 13 grudnia, w rozbitej i splądrowanej w nocy przez SB i milicję siedzibie

Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Ziemia Sandomierska przy ul. Wolności 15 B, pojawia się Ryszard Rott z Tarnobrzega. Zadziwiające było to, że działał tu telex (dalekopis), m.in. którym regionalna centrala związku utrzymywała łączność z terenem. A przecież żadna związkowa łączność wtedy nie działała!

Rott, pracownik tarnobrzeskiej WSS „Społem”, a od kwietnia 1981 r. tajny współpracownik SB o pseudonimie

„Tor”, ogłasza powołanie Tymczasowego Komisarycznego Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska i ok. godz. 13 zaczyna wysyłanie teleksów do różnych komisji zakładowych „Solidarności”, żąda od władz „wyjaśnienia przyczyn internowania członków związku w regionie, podania listy osób zatrzymanych, wyjaśnienia przyczyn zdemolowania siedziby Zarządu Regionu w Stalowej Woli oraz zwrócenie zabranego mienia związkowego”.

W imieniu „komisarycznego zarządu” Ryszard Rott zwołuje też na wieczór, 14 grudnia, w rozwadowskim klasztorze,

zebranie działaczy „Solidarności”. Obojętnie było hasło i odzew.

Ale okoliczności powołania komisarycznego zarządu są na tyle niejasne, że wielu działaczy związku podejrzewa prowokację SB, a po Stalowej Woli krążą ludzie ostrzegający przed zebraniem w klasztorze. Mimo to, do klasztoru przybywa grupa osób, które uwierzyły Rottowi. Można też przypuszczać, że przed 13 grudnia istniał plan powołania „zapasowego” składu zarządu na wypadek stanu wojennego, a zwołani do klasztoru działacze mogli być przekonani,

że dojdzie tu do jego utworzenia i podjęcia konspiracyjnej działalności w tak nadzwyczajnej sytuacji.

Finał zebrania w klasztorze był taki, że SB zatrzymała 18 jego uczestników (10 było pracownikami Huty Stalowa Wola), a 12 osób później internowano. Dla odwrócenia podejrzeń o agenturalność internowano także Ryszarda Rotta – 29 grudnia 1981 r. trafił do więzienia w Załężu. Przebywał tu tylko do 26 stycznia 1982 r. W 1986 r. wyjechał na stałe do Republiki Federalnej Niemiec.

(stan)

Stalowa Wola. Dwie rocznice

Poświęcenie i egzekucja

12 grudnia 1943 r. miał być w Stalowej Woli dniem uroczystym. Po okresie załatwiania spraw związanych z przenosinami drewnianego kościoła z miejscowości Stany i jego nowego umiejscowienia, to właśnie w tym dniu odbyło się jego poświęcenie. Niestety, stalowowolskie święto zostało krwawo zbezczeszczone przez okupantów. W czasie podniosłej uroczystości Niemcy rozstrzelali w lesie przy Elektrowni dziesięciu żołnierzy polskiego podziemia.

Przedwojenna inicjatywa budowy kościoła w Stalowej Woli doczekała się swojej udanej kontynuacji w czasach II wojny światowej. Dzięki staraniom księdza Józefa Skoczyńskiego



FOT.: ZE ZBIORÓW MUZEUM REGIONALNEGO W STALOWEJ WOLI

Kościół św. Floriana w Stalowej Woli, ok. poł. XX w.

i jego wybitnym zdolnościami negocjacyjnym, udało się ocalić przed zniszczeniem drewniany kościół pw. św. Jana Gwalberta w Stanach i odbudować go na stalowowolskim osiedlu przyfabrycznym.

W nowym miejscu świątynia otrzymała tytuł patrona hutników – św. Floriana. W akcję przenosin kościoła w dużej mierze zaangażowali się mieszkańcy Stalowej Woli i Pława, zaś pracami kierował architekt Jan Bitny-Szlachta. W lipcu i sierpniu 1943 r. dokonano rozbiórki budynku kościoła w Stanach, a od września rozpoczęto jego montaż w Stalowej Woli. Podczas mszy świętej 12 grudnia 1943 r. uroczystego poświęcenia kościoła w nowym miejscu dokonał dziekan dekanatu rozwadowskiego, ks. Adam Osetek.

Władze niemieckie przychylnie odniosły się do sprawy przenosin świątyni do Stalowej Woli.

Być może wiązano z istnieniem kościoła szanse na zmniejszenie komunistycznych wpływów w lokalnej społeczności. W dniu jego poświęcenia okupanci pokazali jednak swoje prawdziwe, okrutne oblicze, a radosne świętowanie wiernych zostało brutalnie zakłócone. Podczas trwania uroczystości, w pobliżu Elektrowni Niemcy dokonali egzekucji dziesięciu stalowowolskich członków Korpusu Zachodniego – tajnej organizacji działającej w strukturach Armii Krajowej.

Kilka dni wcześniej oddział Korpusu Zachodniego z kilkoma żołnierzami Kedywu AK udał się do lasu w okolicach Przyszowa po zakopaną tam broń. Niestety, po akcji Niemcy szybko wpadli na trop konspiratorów i dokonali licznych aresztowań w Zakładach Południowych w Stalowej Woli. Rozstrzelanie polskich patriotów w dniu podniosłych uroczystości

kościelnych miało pokazać Polakom wyższość i bezwzględność niemieckich okupantów. Po wojnie, w miejscu egzekucji ustawiono pomnik, a szczątki pomordowanych złożono przy stalowowolskim Mauzoleum.

12 grudnia, w 80. rocznicę poświęcenia kościoła i egzekucji polskich konspiratorów, w świątyni św. Floriana o godz. 18 odprawiona została uroczysta Msza św.

Dodajmy także, iż na kanale You Tube można oglądać film o kościele św. Floriana pt. „Drewniana perła”, zrealizowany z okazji 80-lecia poświęcenia kościoła. Jest to bogaty dokument, obfitujący w ciekawe i niezwykle kompetentne wypowiedzi o historii tej świątyni. Z kolei jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia ma ruszyć nowa strona internetowa parafii św. Floriana w Stalowej Woli.

Krzysztof Adamek



Niemieckie obwieszczenie o wykonaniu wyroku na polskich patriotach 12 XII 1943 r. (Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli).

FOT.: ZE ZBIORÓW MUZEUM REGIONALNEGO W STALOWEJ WOLI

Zaleszany. Grudniowe rocznice

Stan wojenny i „Dziewięciu z Wujka”

W niedzielę, 10 grudnia, w Zaleszanach odbyły się obchody 42. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego oraz uroczystości upamiętniające dziewięciu górników zastrzelonych 16 grudnia 1981 r. podczas pacyfikacji kopalni Wujek w Katowicach. Wśród poległych był pochodzący z Dzierdźówki – sołectwa gminy Zaleszany, 30-letni Zbigniew Wilk.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w intencji pomordowanych górników. W obchodach wzięły udział poczty sztandarowe NSZZ Solidarność, szkół, jednostek OSP oraz Gwardii Narodowej im. Tadeusza Kościuszki w Majdanie Zbydniowskim, rodzina zamordowanego Zbigniewa Wilka, przedstawiciele władz gminy, zarządu regionu „Solidarności” oraz mieszkańcy gminy.

Asystę honorową Wojska Polskiego sprawowali żołnierze 18. Pułku Saperów z Niska. Przemówienia okolicznościowe odbyły się w kościele. Po Mszy Św. uczestnicy udali się na cmentarz, gdzie odśpiewany został hymn państwowy oraz odczytano apel pamięci. Po apelu żołnierze oddali salwę honorową.

Następnie delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze przy tablicy upamiętniającej „Dziewięciu z Wujka”.



Przed pamiątkową tablicą „Dziewięciu z Wujka” na cmentarzu w Zaleszanach zapłonęło 9 zniczy.



FOT.: GOK ZALESZANY (2)

W przemarszu na cmentarz niesiono dziewięć krzyży upamiętniających poległych górników z Wujka

RUDNIK NAD SANEM

MotoMikołaje nie zawiedli

Za nami IX edycja dobrotycznej akcji MotoMikołaje, od trzech lat wzbogaconej o kiermasz ozdób i wypieków świątecznych na rynku w Rudniku nad Sanem. Prawdziwie zimowa aura dodała uroku tegorocznemu wydarzeniu.

– Mamy nadzieję, że zaraziliśmy wszystkich obecnych pozytywną energią, która pozostanie z nami na długo. Długo tak, jak są z nami radosne twarzyczki podopiecznych placówki opiekuńczo-wychowawczej „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” i dzieci z Domu Samotnej Matki przy Centrum Caritas w Rudniku nad Sanem. Dziękujemy panu burmistrzowi i pracownikom Urzędu Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem za pomoc w organizacji wydarzenia, jak i pani dyrektor Centrum Winklariarstwa MOK w Rudniku nad

Sanem. Dziękujemy panu staroście Powiatu Niżańskiego za coroczne wsparcie naszej akcji. Dziękujemy również wszystkim darczyńcom i sponsorom, dzięki naszemu wsparciu podczas wczorajszej imprezy rozdaliśmy 1200 paczuszek z cukierkami, a to było ponad 7000 tysięcy cukierków – informują organizatorzy MotoMikołajów 2023. Słowa podziękowania skierowali także do lokalnych rękodzielników za udział w kiermaszu i za piękne stoiska.

MotoMikołaje to nie tylko dobra zabawa świąteczna muzyka i

podarunki ale i pomoc. W tym roku była ona skierowana do Moniki walczącej z nowotworem. Ogromne zaangażowanie wykazali m.in. pracownicy, dyrekcja OPS w Rudniku nad Sanem, rodzice uczniów, pracownicy, dyrekcja SP nr 2 w Rudniku nad Sanem oraz wiele innych podmiotów i osób prywatnych. Łącznie zebrano 7701,01 zł.

Akcję MotoMikołaje 2023 wsparły też koła gospodyń wiejskich: Kopki, Przędzelanki, Nowosielczanki oraz Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Koniczynki” i druhowie OSP Rudnik nad Sanem. (it)



Mikołajowy team z Rudnika nad Sanem

Brandwiczanki zaprosiły św. Mikołaja

6 grudnia członkinie KGW Brandwiczanki zorganizowały spotkanie ze św. Mikołajem dla dzieci z Brandwicy. Paniom zależało, aby najmłodsi mieszkańcy sołectwa mogli spotkać na żywo tego ważnego jegomościa i odebrać swój wymarzony prezent.

W ramach spotkania można było zrobić sobie sesję zdjęciową z Mikołajem na tle specjalnie na tę okazję przygotowanej ścianki. – Każdy mógł też skosztować świątecznych ciasteczek maślanych, przepisem na które podzieliłyśmy się z czytelnikami „Sztatety” (cztaj. str. 16) oraz piernika świątecznego, a także napić się pysznej rozgrzewającej zimowej herbatki – informują Brandwiczanki. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach inicjatywy „Działaj Lokalnie”. (it)



Kiedy świąteczne kiermasze?

17 grudnia (niedziela)

NISKO – Plac Wolności, w godz. 11–15.30

ZAKLIKÓW – Rynek, od godz. 10.00. Na godz. 13 zaplanowane jest spotkanie opłatkowe społeczności gminy z harce-

rami 5 Szczepu Harcerskiego „Brzask” z Zaklikowa i przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju 2023.

TARNOBRZEG – Plac Głowackiego, w godz. 9–17



krótko

NISKO. Bibliotekarze zapraszają na kiermasz świąteczny

Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku zaprasza na swoje stoisko na „Świątecznym kiermaszu”, w najbliższą niedzielę, 17 grudnia. – Będziemy na Was czekać z książkami, filmami i świeczkami – zachęcają bibliotekarze.

Jak informują na stoisku biblioteki będzie można kupić książki już od 1 zł, filmy również od 1 zł, a ceny świeczek zaczynają się od 2 zł. Kiermasz na Placu Wolności zaczyna się o godz. 11.

(it)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Wacław Majchrowski, żył 79 lat, zm. 4.12, p. 12.12 w Stalowej Woli
Marian Ozga, żył 61 lat, zm. 5.12, p. 8.12 w Lipie
Maria Sołek, żyła 87 lat, zm. 6.12, p. 12.12 w Stalowej Woli
Aleksandra Wojtala, żyła 86 lat, zm. 7.12 p. 12.12 w Rozwadowie
Krystyna Penar, żyła 83 lata, zm. 9.12, p. 14.12 w Stalowej Woli
Stanisław Madurski, żył 69 lat, zm. 9.12, p. 15.12 w Stalowej Woli
Janina Brzaska, żyła 84 lata, zm. 9.12, p. 12.12 w Stalowej Woli
Piotr Piwowarski, żył 59 lat, zm. 10.12, p. 13.12 w Stalowej Woli
Elżbieta Sztaba, żyła 55 lat, zm. 10.12, p. 14.12 w Stalowej Woli
Wanda Molicka, żyła 73 lata, zm. 11.12, p. 15.12 w Stalowej Woli
Kazimierz Tuszewski, żył 77 lat, zm. 12.12 p. 14.12 w Rozwadowie

Dane z zakładów **Memento** i **Olimp** w Stalowej Woli



Zwienieniem piątkowych obchodów
był recital Piotra Woźniaka



Spotkanie było okazją do wspomnień, gratulacji, życzeń

85-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli świętuje w tym roku jubileusz 85-lecia swojego istnienia. Biblioteka powstała 21 grudnia 1938 roku dla przyzakładowego osiedla. Pierwsza liczba woluminów, jaka była w bibliotece, to był okrągły 1000. W 1988 roku biblioteka otrzymała swojego patrona, a jest nim Melchior Wańkowicz.

Obchody jubileuszu odbyły się w piątek, 8 grudnia. Spotkanie było okazją do wspomnień, życzeń i gratulacji. Podczas oficjalnej części uroczystości zgromadzeni goście obejrzeli przygotowaną prezentację „Tradycja i nowoczesność. 85 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Agata Krzek w imieniu prezydenta miasta Lucjusza Nadberezego, wręczyła dyplomy honorowe

dla długoletnich pracowników MBP. Otrzymały je: Jolanta Argunowa, Anna Czech, Elżbieta Ferlejko, Iwona Granek, Iwona Grein, Iwona Kochan, Bogumiła Kolasa, Barbara Nowak, Joanna Rybak, Katarzyna Serafin, Anna Skrzypczak, Marta Skrzypek, Jadwiga Surowiak, Teresa Szypuła, Sabina Tkaczyk, Renata Zdziechowicz.

Były także gratulacje z ramienia władz powiatu od starosty Janusza Zarzecznego i przewodniczącego rady Ryszarda Andresa,

władze wojewódzkie reprezentowała radna Kamila Piech, zaś kwiaty i życzenia z biblioteki nadzorującej merytorycznie stalowowolską księżnicę złożyła Bożena Janda, dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie.

Bożena Lech-Jabłońska z Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie i Joanna Rozborska-Kałucka, przewodnicząca Zarządu Okręgu Podkarpackiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Rzeszowie uhonorowały: Joannę Rybak – kierownika Biblioteki Głównej MBP w Stalowej Woli, Honorową Odznaką SPB, jako osobę zasłużoną dla Stowarzyszenia przez swoją działalność organizacyjną, zawodową i naukową oraz Danutę Kobylarz – dyrektora Gminnej Bi-

blioteki Publicznej w Bojanowie, zaś medalem „W dowód uznania” oraz listami gratulacyjnymi wyróżniono bibliotekarki – Teresę Szypułę, Sabinę Tkaczyk.

Druga część świętowania odbyła się pod znakiem muzyki, a konkretnie recitalu Piotra Woźniaka, który wypełniły zarówno utwory autorskie, pochodzące z dwóch płyt artysty – „Dom na dachu” oraz „Tata Adama”, a także obszerne fragmenty recitalu „Jak ze źródła”, złożonego z autorskiego wyboru i opracowania polskich piosenek z początku lat 70. XX w. (m.in. Maryli Rodowicz, Czesława Niemena, Marka Grechuty).

Z okazji jubileuszu biblioteki na drugim piętrze budynku dostępna jest wystawa dokumentująca 85-lecie stalowowolskiej MBP. (as)

Zuzanna Goc ze Stalowej Woli z nagrodą Grand Prix

W zeszłym tygodniu, w Rzeszowie odbyły się finałowe prezentacje artystyczne w ramach Podkarpackiego Konkursu Literatura i Dzieci „Uśmiechnięte wiersze, wesołe piosenki...”. Wzięła w nich udział Zuzanna Goc, uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej nr 12 w Stalowej Woli.

Konkurs skupiał się na twórczości autorów, którzy piszą dla dzieci i mają zdolność przyciągania młodych czytelników

do lekkiej, wesołej i zabawnej literatury.

Stalowowlanka najpierw wzięła udział w eliminacjach powiatowych,

które odbyły się w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli, a następnie w wojewódzkich w Tarnobrzegu, stamtąd udała się na finał konkursu do Rzeszowa. Tam zachwyciła jury recytując wiersz Stanisławy Kopiec „Leszczynowe wąsy” i po raz drugi z rzędu jury przyznało jej grand prix. To najwyższe wyróżnienie, co oznacza, że recytacja wiersza w wykonaniu Zuzi wyróżniała się

spośród pozostałych uczestników. To ogromne osiągnięcie, które potwierdza talent i zaangażowanie w sztukę recytacji. Wygrana grand prix to dowód na to, że Zuzia ma coś specjalnego do przekazania słuchaczom. Dziewczynka zdobyła także nagrodę główną dziecięcego jury. Wierzymy, że to dopiero początek jej sukcesów, i że będzie kontynuować swoją pasję w przyszłości. (edh)

Bieliny zwyciężyły!

Wieś Bieliny w gminie Ulanów zostały uhonorowane tytułem najpiękniejszej wsi podkarpackiej w 2023 roku. Komisja konkursowa doceniła urok tego sołectwa, zwróciła szczególną uwagę na zadbane środowisko naturalne, porządek w przestrzeni wiejskiej, kultywowanie dziedzictwa lokalnego, rozwiniętą infrastrukturę oraz aktywizację społeczną i podejmowane wśród mieszkańców działania kulturalne, edukacyjne, rozrywkowe.

Delegacja społeczności Bielin, wspólnie z burmistrzem Ulanowa Stanisławem Garbaczem, uczestniczyła w konferencji podsumowującej konkurs i odebrała z rąk wicemarszałka województwa podkarpackiego gratulacje i główną nagrodę, którą jest kosiarka – traktorek ogrodowy.

– Ten konkurs to wizytówka i najbardziej spektakularne przedsięwzięcie „Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi

na lata 2021–2025”. Dzięki konkursowi chcemy ukazać piękno naszych terenów wiejskich i docenić dbałość mieszkańców o swoje otoczenie – mówił w czasie uroczystości wicemarszałek Piotr Pilch.

W głosowaniu internetowym Bieliny zajęły drugie miejsce, a po podsumowaniu wszystkich etapów konkursu – miejsce pierwsze. Drugie miejsce przypadło Sośnicy, a trzecie miejscowości Łąka.

(it)



Nagrodę odebrała delegacja z Bielin wraz z burmistrzem Ulanowa



AKIRA

(anime, Japonia, 1988)
Seans z Cyklu Helios Anime

W lipcu 1988 roku, w wyniku użycia nowego typu broni masowego rażenia w Regionie Kanto w Japonii, wybucha III Wojna Światowa. 31 lat później, w 2019 roku, przygotowania do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich przypominają mieszkańcom o dawnych czasach świetności Neo Tokio - megalopolis zbudowanego nad Zatoką Tokijską. Kaneda, lider gangu motocyklowego „Capsules”, sieje postrach na opustoszałych ulicach miasta. Pewnej nocy jeden z członków gangu, Tetsuo, zderza się czołowo z dziwnym obiektem rządowego eksperymentu.

KOLIBER

(dramat, Włochy, Francja, 2022)
Seans z Cyklu Kino Konesera

Skąpą słońcem Toskania, lata 70-te. Błogie wakacje Carrerów upływają na relaksie w rytmie The Beatles, morskich kąpielach i wystawnych kolacjach. Wszystko się zmienia, gdy najstarszy syn, Marco, poznaje piękną Luisę, która na zawsze zagości w sercu chłopaka, zmieniając losy jego całej rodziny. Przez dekady jesteśmy świadkami pełnego emocji trójkąta miłosnego między Marco, tajemniczą Francuzką (Berenice Bejo) a piękną stewardessą (Kasia Smutniak). Oczami bohatera śledzimy niebywałe dzieje Carrerów na tle rzymskich uliczek, śródziemnomorskich klifów i paryskich alejek.

DOPPELGÄNGER. Sobowtór

(thriller, dramat, Polska, 2023)
Seans z Cyklu Kultura Dostępna

Film przenosi widzów w czas przełomu lat 70-tych i 80-tych, a jego akcja rozgrywa się po dwóch stronach żelaznej kurtyny równocześnie. Hans żyje w tętniącym życiem Strasburgu, korzystając z możliwości, jakie daje Zachód. Wtapia się w lokalną społeczność, jednocześnie prowadząc działalność szpiegowską. Bitner mieszka z rodziną w Gdańsku, pracuje w stoczni. Pozornie nic nie łączy obu mężczyzn, jednak przeszłość skrywa tajemnicę, która postawi ich przed koniecznością zmierzenia się z własnymi słabościami i namiętnościami.

Śnieżne Boże Narodzenie

z André Rieu
(koncert, Holandia, 2023)
Seans z Cyklu Helios na Scenie

Co roku maestro organizuje w swoim rodzinnym Maastricht specjalne gwiazdkowe koncerty. Przybywają na nie dziesiątki tysięcy fanów z całego świata, a dzięki retransmisji do kin mogą je dodatkowo obejrzeć kolejne setki tysięcy widzów. André Rieu zamienia lokalną salę koncertową w magiczną śnieżną krainę, by zaserwować wszystkim wielbicielom wspaniałej muzyki skrzący się blaskiem gwiazd zestaw kołęd i innych świątecznych przebojów. Co w tym roku zaoferuje nam nasz ukochany holenderski król walca?

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.05-10.08 w piątek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

JAK UPIĘKSZYĆ DOM NA ŚWIĘTA

Moda na wianki trwa cały rok

Idą najpiękniejsze święta, te najbardziej rodzinne, kojarzące się z domowym ciepłem, rozświetloną choinką. Jak podkreślić ich urok? Czym ozdobić nasz dom, by w czasie Bożego Narodzenia poczuć się wyjątkowo świątecznie. Zapytaliśmy o to Agnieszkę Hasny, specjalizującą się w dekorowaniu wnętrz na przyjęcia i eventy.

– Polecam wianki. One są teraz bardzo modne, wiesz się je w oknach, na drzwiach, na ścianach. Warto na nie zwrócić uwagę przygotowując dekoracje na święta, bo są wyjątkowo fajnym elementem, dającym wiele możliwości. I nie są trudne do samodzielnego wykonania – opowiada z entuzjazmem pani Agnieszka.

Zapewnia nas, że piękny wianek można zrobić niemal ze wszystkiego. W tych na Boże Narodzenie używa się najczęściej jedliny, ale sprawdzą się też gałązki pospolitej tui, jałowca, cisów, ostrokrzewu. To trwałe zielone elementy, które pięknie komponują się z innymi naturalnymi dodatkami: szyszkami, orzechami, suszonymi kwiatami albo plastrami pomarańczy.

– W tym roku przygotowuję takie, które mają naprawdę dużo elementów zielonych, dominują gałąz-



Agnieszka Hasny zachęca do samodzielnego zrobienia świątecznych dekoracji

ki tui, a do tego dokładam bombki w moich ulubionych świątecznych kolorach: złotym i czerwonym. Dokładam często suszone kwiaty, na przykład subtelne gałązki zatrzawianu, to daje bardzo ciekawy efekt. I oczywiście wstążka, ona dopełnia całości – mówi dekoratorka.

Agnieszka Hasny zachęca do samodzielnego wykonywania dekoracji. Jeśli obawiamy się, że nie poradzimy sobie z przygotowaniem koła będącego podstawą konstrukcji wianka, możemy kupić gotowy

podkład, a tylko dołożyć swoje dekoracje: bombki, słodycze, a nawet małe zabawki. Do mocowania możemy użyć cienkiego drucika, sznurka lub kleju na gorąco.

– Wianki to uniwersalna dekoracja. Są nie tylko wykorzystywane jako dekoracja bożonarodzeniowa, ale też w innych porach roku – jesienią, czy wiosną. Pięknie prezentują się wianki z elementami wielkanocnymi, albo z jesiennych suszków – mówi Agnieszka.

(it)



Do dekoracji wianka możemy użyć dowolnych elementów, suszonych kwiatów, owoców, a nawet słodyczy. Na zdjęciach wianki wykonane przez Agnieszkę.



W kącie kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone receptury

Anna gotuje na święta

Przepisami podzieliła się Anna Dryka z redakcji „Sztafety”. Przepisy te od dziesięcioleci wykorzystywane są w jej rodzinie i przekazywane z matki na córkę.

Potravka z grochu

Składniki:

- 2 szklanki grochu łuskanego średniej wielkości • 2 cebule
- 5 krótkich kielbasek śląskich lub 2 zwyczajne, czy toruńskie
- 3 papryki różnego koloru • przecier pomidorowy
- czosnek, sól, pieprz, ziele angielskie, liść laurowy

Potravka z grochu może być naszym obiadem domowym, ale i też daniem świątecznym. Przepis jest bardzo prosty do wykonania. Groch najpierw moczymy przez całą noc. Odlewamy z niego wodę i gotujemy w świeżej wodzie. W międzyczasie kroimy cebulę i podsmażamy ją na oleju, później dodajemy pokrojoną kielbaskę, dusimy. Jak zmiękną nam produkty na patelni, dokładamy pokrojoną w kostkę paprykę, doprawiamy solą, pieprzem, dokładamy liście laurowe, ziele angielskie i koniecznie czosnek. Wszystko razem dusimy ok. godzinę na wolnym ogniu. Możemy oczywiście dolać niewielką ilość wody żeby nam się nie przypaliło. Gdy groch jest już prawie ugotowany, a stwierdzamy to w ten sposób, że nabieramy go na łyżkę i dmuchamy w niego, jeśli łuski zaczną już z niego schodzić, to wtedy dokładamy go do naszej potrawy na patelni, mieszamy, dodajemy jeszcze na końcu przecier pomidorowy i dusimy. Wszystkie składniki muszą sobą przejść. Kosztujemy, jeśli smak nam odpowiada danie jest gotowe.

Ciastka francuskie

Składniki:

- 1 kg mąki • 2,5 kostki masła lub margaryny Palmy
- 2 opakowania śmietany 18% po 300 g
- białko kurze do smarowania ciasteczek
- cukier kryształ (gruby) do obsypiania

Zrobienie ciastek francuskich jest bardzo proste, ale rozłożone w czasie. Przychodząc z pracy, późnym popołudniem rozpoczynamy nasze słodkie robotki domowe. Na stolnicy wysypujemy mąkę, najpierw przesiewając ją, dokładamy masło lub margarynę, siekamy razem. Następnie wlewamy z kubelków śmietanę, tyle ile ciasto zabierze, i wszystko razem siekamy, mieszamy, nie za specjalnie długo zagniatamy, tylko do połączenia składników. Zlepiamy w jedną kulę i wkładamy na talerz, przykrywamy np. folią spożywczą i wkładamy do lodówki na całą noc, czyli ok. 12 godzin.

Wstając i wypijając poranną kawę zabieramy się za nasze ciasteczka. Włączamy piekarnik z termoobiegiem na dość wysoką temperaturę. Wyciągamy ciasto z lodówki, odkrawamy małą część z całego ciasta, wałkujemy na grubość ok. 0,5 cm i wykrawamy szklanką kółka, księżyce, ale też możemy wykrawać różnymi foremkami jak: gwiazdki, bałwanki, choinki itp. Brytfannę smarujemy lekko olejem i oprószamy mąką, na tak przygotowaną formę będziemy układać nasze wycięte ciasteczka, ale najpierw każde z nich bierzemy z jednej strony w białko, później w cukrze kryształ i wkładamy do piekarnika. Pieczemy je ok. 15 minut, w zależności od ustawionej temperatury na ciemnożółty kolor. Wykładamy do wystygnięcia. Upieczone ciasteczka swobodnie mogą czekać na gości przed świętami nawet parę dni. Podaję przepis, z którego wychodzi bardzo dużo ciasteczek, dla dużej liczby gości.



FOT. ANNA DRYKA

Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko lub nazwę stowarzyszenia.

STALOWA WOLA

To był udany jarmark

10 grudnia na Placu Piłsudskiego odbył się Jarmark Bożonarodzeniowy. Wszyscy, którzy przyszli mieli możliwość kupić oryginalne i niepowtarzalne prezenty dla swoich bliskich oraz spróbować regionalnych potraw i napojów.



W tym roku już od godziny 13 można było oddać się przedświątecznemu szaleństwu zakupowemu. Funkcjonowało ponad 100 stoisk oferujących niepowtarzalne rękodzieło, świąteczne ozdoby, smakołyki i lokalne produkty spożywcze.

O najmłodszych nie zapomniał Mikołaj, który przybył z wizytą do grzecznych dzieci i bardzo chętnie pozował do wspólnych zdjęć. W atmosferę tych pięknych i rodzinnych świąt wprowadziła wszystkich odwiedzających żywa szopka z Kochan.

Do wspólnego kolędowania zaprosiły zespoły z Miejskiego Domu Kultury: Orkiestra Dęta, Studium Wokalne Prymka, Kapela Lasowiacka Mieczysława Parucha, Chór Mały Cantus, Chór Lasowiacy, uczniowie PSP nr 4 w Stalowej Woli, Schola z parafii św. Floriana i Kapela Ludowa Łęgowanie. Rozdano również nagrody w konkursie na najpiękniejszy stroik świąteczny i najładniejsze stoisko jarmarku. Świąteczną atmosferę na Jarmarku dopełniły rodzinne, piękne animacje.

Tegoroczny stalowowolski jarmark bożonarodzeniowy był doskonałą okazją do zakupów świątecznych i spędzenia czasu w atmosferze magicznych przygotowań do świąt. (edh)



NISKO

Wypowiedzieli słowa przysięgi

W sobotę, 9 grudnia, na terenie niżańskiej Jednostki Wojskowej miała miejsce uroczysta przysięga wojskowa. Jej słowa wypowiedziało tego dnia 112 elewów Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej.



Złożenie przysięgi to wyjątkowy dzień dla każdego żołnierza

Uroczystości rozpoczęto od przemarszu Orkiestry Wojskowej w Rzeszowie oraz Kompanii Honorowej wystawionej przez 18. Pułk Saperów w Nisku. Następnie dowódca uroczystości, ppłk Kazimierz Ciak złożył meldunek dowódcy 18. Pułku Saperów, płk. Sylwesterowi Własczykowi, o gotowości oddziałów do uroczystego apelu.

Po podniesieniu na maszt flagi oraz odśpiewaniu Hymnu Polski głos zabrał płk Sylwester Własczyk.

– Witam wszystkich na przysiędze wojskowej będącej aktem oddania się służbie Ojczyźnie. Zaprzysiężenie jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu każdego żołnierza. Słowa „Roty” bowiem stanowią przyrzeczenie przestrzegania żołnierskich priorytetów, jakimi są służba Rzeczypospolitej Polskiej oraz ochrona jej granic.

Żołnierze Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej, za chwilę w obecności swoich dowódców, rodzin oraz zaproszonych gości złożycie uroczysty akt ślubowania. Będziecie przysięgać wierność Ojczyźnie, a także zapewnić o ochronie honoru żołnierza i sztandaru wojskowego – mówił w minioną sobotę płk Własczyk. (lg)

Wigilia Miejska na Rynku w Rozwadowie

Tydzień przed Wigilią Bożego Narodzenia, prezydent miasta Lucjusz Nadberezny, zaprasza wszystkich mieszkańców Stalowej Woli na spotkanie w świątecznej scenerii 330-letniego Rozwadowa. Będzie dzielenie się opłatkiem oraz Betlejemskim Światłem Pokoju, śpiewanie kolęd, degustacja wigilijnego dania, Żywa Szopka z Kochan, stoiska z rękodziełem, animacjami i warsztatami rodzinnymi.

O świąteczny nastrój zadbają lokalni – rozwadowscy – przedsiębiorcy oraz tutejsze instytucje: Stowarzyszenie Przyjazna Dłoń, „Ekonomik”, PSP Nr 9, Nadleśnictwo Rozwadow, harcerze z Lasowiackiego Hufca ZHP w Stalowej Woli, a także Rozwadowski Dom Kultury „Sokół”.

WIGILIA MIEJSKA – 17 grudnia (niedziela), 15.30–19.00, Rynek w Rozwadowie

15.30 – Powitanie z udziałem Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli oraz Zespołu Mażorettek „Różanki”

15.45 – Obrzęd Wigilii i wspólne dzielenie się opłatkiem

16.00 – Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju

16.30 – Rozwadowskie kolędowanie

krótko

RUDNIK NAD SANEM. Wiklinowe Boże Narodzenie

Centrum Wikliniarstwa zaprasza na nową wystawę prac Adama Bieńkowskiego.

Adam Bieńkowski ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. Doświadczenie artystyczne rozwijał w Ośrodku Wzornictwa Przemysłu Wikliniarskiego „Cepelia” w Warszawie oraz w Młodzieżowym Domu Kultury w Otwocku.

Od lat związany jest ze Stowarzyszeniem „Akademia Łucznicza”, gdzie w Ośrodku Szkoleniowym prowadzi kilkustopniowe kursy i warsztaty wikliniarskie. Wikliniarstwo i plecionkarstwo to nie tylko jeden z kierunków zawodowych, ale również jego życiowa pasja. W wolnych chwilach poświęca się także malarstwu sztalugowemu. Swoje prace wystawiał m.in. w Białej Podlaskiej, Lublinie, Radzynie Podlaskim, Garwolinie, Staszowie i Otwocku.

Wystawa czynna do stycznia przyszłego roku. (it)



STALOWA WOLA. U michalitów wigilia dla samotnych

W czwartek, 21 grudnia, o godz. 11 księża michalicy z parafii pw. Trójcy Przenajświętszej zapraszają wszystkich samotnych i potrzebujących na wigilię. Spotkanie w dolnym kościele.

Równocześnie księża proszą wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie rzeczowe, finansowe do skarbonki dla biednych lub pomoc w organizacji wigilijnego spotkania. Dziękują również za wszelkie dary, które wpływają pod bożonarodzeniowe drzewko. Serdecznie proszą o kolejne, jest bowiem wielu potrzebujących – osób i rodzin na terenie parafii. Wszystkim darczyńcom składają „Bóg zapłać”. (it)

NISKO. Wieczór wspomnień w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza 15 grudnia (piątek) na wieczór wspomnień zatytułowany „Chciałbym Ci Boga dać...”. Bohaterem wydarzenia będzie nieżyjący już kapłan i poeta ks. Marian Balicki.

Spotkanie odbędzie się w NCHiT, początek o godz. 16.30. (it)

STALOWA WOLA. Szukają organisty

Parafia Matki Bożej Różańcowej w Stalowej Woli poszukuje nowego organisty, który swoją muzyką będzie pomagał wiernym przeżywać świętość i piękno liturgii.

Dotychczasowy organista otrzymał ofertę pracy w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie. (it)

STALOWA WOLA. Dołóż coś do koszy dobroci

W kościele pw. Opatrzności Bożej przy ołtarzu Jezusa Miłosiernego są wyłożone dwa „Adwentowe kosze dobroci”, do których można składać artykuły spożywcze oraz środki czystości. Dary można przynosić do końca Adwentu. Wszystko zostanie przekazane osobom potrzebującym. (it)

**PRACA**

PUP STALOWA WOLA,
tel. 15 643-37-50
12.12.2023 r.

* Kelner * Kierowca kat. C + E na trasach krajowych * Policjant * Pracownik ochrony * Specjalista/Specjalistka ds. analiz ekonomicznych * Salowa * Specjalista ds. automatyki i układów pomiarowych * Starszy referent energetyk * Elektromonter instalacji elektrycznych * Specjalista do spraw organizacji i rozwoju transportu * Stolarz/monter mebli * Ślusarz remontowy/operator koparki * Doradca serwisu samochodowego * Konstruktor jakości usług * Technolog * Kierowca autobusu * Piekarz/ciastkarz * Pomoc piekarza * Pracownik stoiska mięsnego * Product manager części zamiennych CASE * Mechanik samochodów osobowych * Sprzątaczk

PUP NISKO,
tel. 15 841-23-13, wew. 15
12.12.2023 r.

* Fryzjer * Robotnik budowlany – pomocnik * Sprzedawca pokryw dachowych * Specjalista ds. sprzedaży * Kierowca-sprzedawca * Kierowca ciągnika rolniczego * Stolarz * Hydraulik * Operator maszyn produkcyjnych i pakujących * Pracownik produkcyjny – pomoc operatora maszyn pakujących i produkcyjnych * Kierowca samochodu do 3,5 t. * Referent ds. opakowań i reklamy * Spedytor międzynarodowy * Mechanik maszyn i urządzeń * Młodszy wychowawca * Pracownik produkcji * Magazynier * Technik utrzymania ruchu * Młodszy specjalista ds. obsługi klienta * Doradca klienta * Kierowca samochodu ciężarowego * Specjalista ds. gospodarki magazynowej * Nauczyciel współorganizujący kształcenie * Kelnerka * Pracownik sprząający * Sprzedawca-magazynier * Pracownik biurowy * Tynkarz * Robotnik budowlany * Stolarz * Specjalista ds. produktów drewnianych i marketingu * Grafik komputerowy * Kierowca ciągnika rolniczego * Wartownik * Kasjer/sprzedawca * Pracownik obróbki drewna.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta środowiskowy * Pracownik działu handlowego * Sprzątaczk

PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46
12.12.2023 r.

* Kierowca kat. C + E * Pracownik działu technicznego/installator systemów niskoprądowych/elektryk * Blacharz/lakiernik * Instruktor terapii zajęciowej * Mechanik taboru kolejowego * Elektryk * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Betoniarz/zbrojarz * Dyspozytor ruchu kolejowego * Mechanik pojazdów osobowych i ciężarowych * Maniurzystka/kosmetyczka * Operator tokarki CNC * Pracownik budowlano-wykończeniowy * Pomocnik piekarza * Betoniarz/zbrojarz * Dyspozytor ruchu kolejowego * Mechanik pojazdów osobowych i ciężarowych.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Kasjer/sprzedawca

PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30
12.12.2023

* Arborysta * Drwal/pilarz drzew * Fizjoterapeuta * Kierowca autobusu * Masażysta * Młodszy technolog – konstrukcje stalowe * Operator koparko-ładowarki * Policjant służby prewencji * Pracownik gospodarczy * Recepcjonista * Robotnik budowlany * Sprzedawca artykułów medycznych * Brygadzysta * Mechanik * Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel wspomagający * Opiekun medyczny * Sanitariusz szpitalny * Sprzedawca w branży spożywczej * Diagnosta * Elektromonter instalacji elektrycznych * Kierownik robót elektrycznych * Konserwator urządzeń technicznych * Nauczyciel języka polskiego * Operator ciągnika z przyczepą leśną * Piekarz * Sprzedawca * Asystent projektanta * Diagnosta samochodowy w okręgowej stacji kontroli pojazdów * Elektryk * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Kelner * Kierowca ciągnika rolniczego * Kierowca operator wózków jezdniowych (widłowych) *

Kierownik gospodarstwa rybackiego * Kierownik Oddziału Chorób Wewnętrznych i Gastroenterologii * Laborant * Lakiernik samochodowy * Lekarz/specjalista chorób wewnętrznych * Lekarz/specjalista neurologii * Lekarz do udzielania świadczeń zdrowotnych w SOR * Lekarz w Centrum Onkologicznym * Malarz * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Monter instalacji sanitarnych/grzewczych * Pracownik porządkowy * Pracownik w służbie BHP * Robotnik leśny * Rybak śródlądowy * Salowa/sprząająca * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Spawacz * Sprzątaczk * Sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym * Stanowisko obsługi informatycznej.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Masażystka * Pracownik gospodarczy * Fizjoterapeuta * Sprzątaczk

NIERUCHOMOŚCI

Zakupię: pole, las, nieużytek, staw: powiat nizański, stalowowski; 516-540-473

USŁUGI**BUDOWLANE**

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827
Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Wyjdź z domu! Spotkaj się z kimś sympatycznym!

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę. Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.

Zadzwoń 15 810 94 00 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**SZUKAM
DOMU**

Informacje o kotkach

DT u Marty

☎ 512 303 993

Informacje o pieskach na

www.psiaprzystan.pl

☎ 602 199 204

www.facebook.com

/przytulisko.psia.przystan

**Gorzyckie Stowarzyszenie
„Zwierzęcy Zakątek”**

☎ 533 327 300;

693 909 344

**Nie wydajemy
psów na łańcuch**

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

**Dołącz do nas! PROWADŹ SPRZEDAŻ
TYGODNIKA SZTAFETA!**

Tygodnik „Sztafeta” możesz zakupić na stoiskach z prasą w sklepach i na stacjach benzynowych, a także w placówkach Społem PSS w Stalowej Woli oraz w sklepach Matthias w Stalowej Woli i Nisku.

Od listopada „Sztafeta” dostępna jest w Fresh Market – Warzywniak, przy ul. Siedlanowskiego 5a (od strony ul. Ofiar Katynia). Sklep oferuje m.in. świeże warzywa, owoce oraz wiele innych produktów spożywczych, a także chemię domową.

Oprócz tych punktów sprzedaż prowadzą m.in.:

- Sklep Dor-ka, ul. płk. St. Dąbka, Stalowa Wola
- Sklep ABC, ul. Wojska Polskiego, Stalowa Wola
- Biuro podróży „Nista” w Nisku

ZADZWOŃ I POZNAJ SZCZEGÓŁY ☎ 513 013 198

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

✓ szlachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

- ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
- ➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**



- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

KONSTAL **GARAŻE Blaszane**
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**



15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

ROBSIAL • GARAŻE BLASZANE
• BRAMY GARAŻOWE

MOCNA KONSTRUKCJA! – ocynk
RATY TYLKO U NAS
WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!

MONTAŻ GRATIS! Transport cały kraj
☎ 18 3321404, 696-753588
KRÓTKIE TERMINY www.robstal.pl
HALE • MAGAZYN • KOJCE DLA PSÓW

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIO WĘZEŁ

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
- Internet StellaNET**
- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
- Telefon StellaTEL**
- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** **TELEWIZJA KABLOWA**

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 15.12 godz. 20:00	premiera wtorek 19.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny	■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda	■ Pogoda
■ Motopasje magazyn	■ Informator TVK STELLA
■ Koncert Adwentowy w wykonaniu zespołu Contradanza	■ Świąteczna pracownia w Galerii Alfonsa Karpińskiego warsztaty

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

INFORMATOR MEDYCZNY

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA

14.12 – 20.12
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO

14.12 – 20.12
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK

14.12 – 20.12
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG

14.12 – 20.12
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Dr hab. med. Andrzej Pluta

HEMATOLOG

rejestracja:

516-572-556

Stalowa Wola,
ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
18.12.2023 r., 3.01 (środa),
15.01, 29.01.2024 r.

Zakład pogrzebowy

PRO MORTE

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice



Zamów reklamę
☎ 530 530 577

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”
e-mail: sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch

www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803



Kolporter

www.kolporter.com.pl
Telefon 41 367 88 88

Garmond – prenumerata instytucjonalna
www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: 17 852-91-01

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl

✓ Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00,
tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com,
sztafeta.reklama@gmail.com

✓ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców,
Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-66

BIURO PODRÓŻY
NISTA

Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

Stal w statystykach

Po zakończonej rundzie jesiennej sezonu 2023/2024, Stal Stalowa Wola PSA podsumowała jej przebieg. Drużyna zajmuje miejsce w połowie drugoligowej tabeli, ze stratą 10 punktów do lidera Kotwicy Kołobrzeg.



Stal Stalowa Wola rundę jesienną zakończyła z 8 zwycięstwami, z czego 7 odniosła na własnym stadionie. Piłkarze trzykrotnie remisowali i doznali 8 porażek. Najwyższe zwycięstwo bo aż 5:2 świętowali po meczu z Chojnicznką Chojnice, a najwyżej 0:4 przegrali z rezerwami Zagłębia Lubin. Zielono-czarni po stałych fragmentach gry strzelili 9 goli, a po akcjach ofensywnych 13. Padła też 1 bramka samobójcza. 7 bramek zdobyli obrońcy, 10 pomocnicy, 4 napastnicy. Gole strzelali: 6 – Adam Imiela, 3 – Lucjan Klisiewicz, 3 – Piotr Rogala, 2 – Jakub Kowalski, 2 – Bartosz Pioterczak, 2 – Arkadiusz Ziarko, 1 – Kacper Chelmecki, 1 – Jakub Górski, 1 – Maciej Wojtak.

W ligowych meczach zagrało 24 zawodników, w tym 1 obcokrajowiec. Na korzyść Stali sędziowie odgrywali 6 rzutów karnych, z czego zawodnicy wykorzystali 4 (2 Jakub Kowalski, 1 Adam Imiela, 1 Lucjan Klisiewicz), przeciwko podyktowali 6 jedenastek. Przeciwnicy wykorzystali 5.

Najwięcej bo aż 1710 minut na boisku spędził bramkarz Mikołaj Smyłek. Najstarszym strzelcem okazał się 35-letni Jakub Kowalski, najmłodszym 17-letni Bartosz Pioterczak. Trener Ireneusz Pietrzykowski dał też pograć młodzieżowcom. 1176 minut na boisku spędził Kacper Chelmecki, 899 Bartosz Pioterczak, 802 Arkadiusz Ziarko, 585 Olivier Sukiennicki, a 46 Maciej Wojtak.

Na koncie piłkarzy Stali znalazło się 18 asyst (3 Kacper Chelmecki, Lucjan Klisiewicz, 2 Jakub Banach, Kosei Iwao, Jakub Kowalski, Olivier Sukiennicki, Arkadiusz Ziarko, 1 Adam Imiela, Piotr Rogala).

Po 19 spotkań zagraли Mikołaj Smyłek i Kacper Chelmecki, 18 Łukasz Soszyński, 17 Piotr Rogala i Michał Mydlarz, 16 Łukasz Seweryn i Bartosz Pioterczak, 15 Adam Imiela, Jakub Kowalski, Jakub Górski, 14 Lucjan Klisiewicz i Arkadiusz Ziarko, 13 Dominik Maluga, 12 Dominik Kościelniak, Olivier Sukiennicki i Kosei Iwao, 10 Damian Oko, Jakub Banach, 9 Łukasz Furtak, 7 Damian Urban i Bartosz Wiktoruk, 4 Maciej Wojtak, 3 Tomasz Kołbon, a 2 Mariusz Szuszkiewicz.



FOT.: MARIUSZ BIEL



FOT.: EZ

Mikołajkowy mecz piłkarzy Stali Stalowa Wola z trenerami ZKS Stal

Stal kontra ZKS

Drugoligowi piłkarze Stali Stalowa Wola po zakończeniu rozgrywek ligowych mają czas na odpoczynek, ale – jak się okazuje – wypoczywają aktywnie. W środę, 6 grudnia, w ramach akcji miolajkowej zagraли mecz z trenerami Zakładowego Klubu Sportowego Stal.

Mecz piłkarzy Stali i trenerów ZKS-u odbył się pod balonem Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w ramach akcji Stowarzyszenia Kibiców Stali Stalowa Wola pod nazwą „Zielono-czarny Mikołaj”. Drużynom dopingowali młodzi piłkarze ZKS Stal i piłkarki Aquili Stalowa Wola. W tym starciu nie wynik, a dobra zabawa była najważniejsza.

– To świetna inicjatywa kibiców Stali Stalowa Wola, chociaż dzieciaki, jak było słychać, dopingowały nie nas, a raczej swoich trenerów – komentował Jakub Kowalski, kapitan Stali Stalowa Wola.

Po meczu banda zielono-czarnego Mikołaja wręczyła wszystkim młodym zawodnikom prezenty.

Łączy nas Stal!

9 grudnia grupa Osiedlowe Freski zakończyła malowanie budki TRAFÓ na jednym ze stalowowolskich osiedli. Z racji znajdującego się obok żłobko-przedszkola na murze pojawiły się motywy dedykowane najmłodszym, akcenty klubowe i herb ZKS „Stal”. W realizacji projektu Osiedlowym Freskom pomogło Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola.



Osiedlowe Freski Stacja przed pomalowaniem



Osiedlowe Freski Stacja w pełnej krasie

Trwa zwycięski marsz kadetów Stali

Małymi kroczkami zbliżamy się do zakończenia rund zasadniczych w podkarpackich koszykarskich ligach młodzieżowych, w których honoru Stalowej Woli bronią zespoły Stali i Kuźni Stalowa Wola.

Niezwykle zacięta rywalizacja panuje w rywalizacji juniorów starszych (U 19). Po ostatniej kolejce pierwsze miejsce straciła Stal, a zajęła go Lublinianka, która pokonała na swoim parkiecie „zielono-czarnych” różnicą 33 punktów. W pierwszym spotkaniu w Stalowej Woli górą był nasz zespół, ale wygrał tylko 11 „oczkami”.



Ciężar prowadzenia gry w kadetkach i juniorach Stali, dźwiga 14-letnia kapitan zespołu, Maja Małek

W tabeli U 19 na czele wspomniana Lublinianka, drugie miejsce zajmuje Niedźwiadki Przemyśl, a trzecia jest Stal. Wszystkie zgromadziły po 10 pkt, każda ma swoim koncie 4 zwycięstwa i 2 porażki, i każdej zostały do rozegrania 2 mecze. Koszykarze trenera Rafała Partyki zmierzają się z pierwszym i drugim zespołem Startu Lublin.

W lidze juniorów do lat 17 doszło do rewanżowego spotkania derbowego pomiędzy Kuźnią a Stalą i po raz drugi zwycięsko z tej walki wyszła drużyna z Hutniczej. Po raz drugi o wygranej Stali zadecydowała skuteczna gra tria: Kacper Kędra, Wojciech Baran i Szymon Zając. Pierwszy trafił aż 6 „trójek”.

Zwycięski marsz kontynuuje drużyna kadetów Stali (U 15). W pierwszym grudniowym meczu zespół trenera Roberta Grzyby rozgromił przemyskie Niedźwiadki – świetna strzelecka dyspozycja Nikadima Małynovskiego – a kilka dni później przywiozł komplet punktów z Krosna. Stal ma na koncie 6 spotkań, wszystkie zwycięskie! (mb)

Mężczyźni

U 19

LUBLINIANKA – STAL 104:71 (26:24, 16:17, 24:21, 38:19)

STAL: Maciej Paterek 20, Krzek 18, Kacper Kędra 12, Bar 6, Rojek 6, Baran 5, Stańczyk 2, Kawalec 2, Belzak, Nowak.
Dla **Lublinianki** najwięcej Siwik 32, Karasiński 25.

U 17

KUŹNIA – STAL 67:90 (15:22, 21:17, 17:27, 14:24)

KUŹNIA: Dziechciarz 20 (1x3), Witych 18, Fabianowski 16, Maciejak 7, Allagapen 4, Karwas 2, Kuciński, Sowa, Wilczak, Pawusiak.
STAL: Kacper Kędra 35 (6x3), Baran 20, Zając 16, Małynovskiy 8, Belzak 6, Stańczyk 3, Malecki 2, Błyskal, Frankiewicz, Karol Kędra, Rojek.

U 15

STAL – NIEDŹWIADKI 106:42 (31:6, 25:8, 25:10, 25:18)

STAL: Małynovskiy 35, Malecki 21, Jargieło 12, Drzewi 10, Błyskal 10 (1x3), Karol Kędra 10, Domański 5, Frankiewicz 3, Golas, Borek.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej Makar 13, Huk 8.

KKS KROSNO – STAL 64:89 (13:19, 10:32, 20:18, 21:20)

STAL: Malecki 23 (2x3), Jargieło 17 (2x3), Małynovskiy 16, Frankiewicz 10, Błyskal 4, Drzewi 4, Domański 2, Golas 2, Obuchowski, Skuciński.
Dla **KKS** najwięcej Dudek 22, Kielar 20.

KUŹNIA – BASKET 15 PRZEMYŚL 30:65 (3:23, 7:12, 9:17, 11:13)

KUŹNIA: Szeliga 9, Siudzik 7, T.Faraś 5, Wilczak 3, Pachla 2, Wyka 2, Wilk 2, Maślanka, P.Skrzypczak.
Dla **Basketu** najwięcej Wawrykiewicz 23, Sysak 10.

U 13

SOKÓŁ – STAL 113:30 (36:0, 30:7, 28:11, 19:12)

STAL: Dziura 16, Zawisza 4, K.Faraś 4, Miś 4, Prochnal 2, Wojtanowicz, Potocki, Olak, Wyka, Szewdo.
Dla **Sokoła** najwięcej Wiśniowski 26 (1x3), Kolpa 18.

Kobiety

U 17

STAL – SPZ WJM RZESZÓW 34:57 (8:16, 4:14, 10:18, 12:9)

STAL: Małek 16, Jaworska 6, Krokos 4, Urban 3, Schiano 3, Kotwica 2, Wołoszyn, Kurzelewska, Taraszką, Sutyła-Kowal, Sadrakuła, Dziechciarz.
Dla **SPZ** najwięcej Słaby 27, Wilk 15.

STAL – MLKS RZESZÓW 32:62 (7:14, 5:20, 5:14, 15:14)

STAL: Urban 15, Małek 5, Taraszką 5, Sutyła-Kowal 3, Kurzelewska 2, Krokos 2, Sadrakuła, Gorczyca, Kotwica, Wołoszyn.
Dla **MLKS** najwięcej Czekańska 21, Kanaia 10, Wesołowska 10.



W zwycięskim spotkaniu z Kuźnią rozgrywający Stali, Kacper Kędra zanotował 6 celnych „trójek”

U 15

PIĄTKA – STAL 77:21 (21:7, 18:6, 20:3, 18:5)

STAL: Małek 13, Taraszką 5, Urban 4, Sadrakuła, Kotwica, Duszka, Wołoszyn, Dziechciarz, Sokal.
Dla **Piątki** najwięcej Karska 13, Rakuś 12, Wania 12.

U 13

STAL – WIERZAWICE/ZSL LEŻAJSK 77:47 (11:12, 23:13, 21:8, 22:14)

STAL: Sokal 43, Śnios 16, Wilk 8, Burdzy 6, Czudak 2, Pado 2, Pietroniec, Kurzelewska, Drozd, Wiśniewska, Dębiak, Gierlach.
Dla **Wierzawice** najwięcej Niemczyk 18, Wojnowska 8, Rydzik 7.

Pożegnanie roku w Rzeszowie

Kolejne spotkania w podkarpackiej drugiej lidze siatkarskiej rozegrała drużyna Orkana Nisko. 3 grudnia beniaminek podejmował AlterEco Maj-Bud Bystrzaki Gmina Iwierzycy, a tydzień później gościł w Głogowie Małopolskim. Niestety, obydwa spotkania siatkarze Orkana przegrali, nie zdobywając w nich nawet jednego seta.



II liga

Zreprezentantem powiatu Zropecko-sędziszowskiego zespół z Niska nawiązał walkę w pierwszym secie, przez długi czas dotrzymywał kroku rywalom, jednak ostatnie akordy tej odsłony należały do gości.

Dwa następne sety to był już pokaz siły ekipy przyjezdnej. Wykorzystali swój dynamit w nogach i silną zagrywkę, co skutkowało wygraną meczu – podsumowali swój występ prosto po meczu siatkarze Orkana na swoim facebookowym profilu.

Także spotkania z Głogowia nie będą dobrze wspominać siatkarze trenerki Agaty Zych, która miała w tym dniu

do dyspozycji jedynie 9 zawodników. Lider odnotował szóste zwycięstwo w tej rundzie.

Kolejnym przeciwnikiem Orkana – ostatnim w tym roku – będzie w Rzeszowie drugi zespół V LO. (mb)

ORKAN – ALTERECO MAJ-BUD BYSTRZAKI 0:3 (21:25, 19:25, 18:25)

ORKAN: Skalny, Zarewicz, Marcin Rapała, Frączek, Ślusarczyk, Habiger, Kania, Bąk, K.Rydzik, P.Rydzik, Skrzypek, Michał Rapała, Syrek.

GŁOGOVIA – ORKAN 3:0 (25:19, 25:14, 25:18)

ORKAN: Zarewicz, Skrzypek, Marcin Rapała, Frączek, Gorczyca, Wiśniowski, Kania, Habiger, Michał Rapała.

W pozostałych meczach 5 i 6. kolejki: KU AZS UR Rzeszów – AKS V LO II Rzeszów 0:3 (21:25, 18:25, 21:25), Lubcza Racławówka – Głogovia 1:3 (23:25, 27:29, 25:21, 19:25), AKS V LO II – Lubcza 3:0 (25:16, 25:12, 25:15), Anilana II Rakszawa – KU AZS UR 3:2 (18:25, 25:21, 22:25, 25:20, 15:7).

1. Głogovia	6	18	6	0	18-2
2. Alter-Eco Bystrzaki	6	15	5	1	16-5
3. AKS V LO II	6	12	4	2	13-6
4. Lubcza	6	9	3	3	11-10
5. ORKAN	6	4	2	4	6-16
6. Anilana II	6	3	1	5	6-17
7. KU AZS UR	6	2	0	6	4-18



Środkowy Orkana Nisko, Paweł Kania

Śnieg i mróz to nie powód, by nie biegać



Śnieg i mróz to nie powód, by siedzieć w domu pod kocem. Skutecznie pokazują to sportowcy Stalowowskiego Klubu Biegacza, którzy w grudniu wzięli udział w różnego typu zawodach na terenie kraju. Każde z tych zawodów miało szczytny cel – obronę nienarodzonych, wsparcie dziewczynki chorej na nowotwór i uczczenie pamięci Żołnierzy Niezłomnych.



Stanisław Młynarski z SKB po Biegu Zeloty

2 grudnia Grzegorz Gębuś i Mieczysław Żurawski uczestniczyli w ósmej edycji Biegu dla Życia. Do pokonania mieli cztery etapy: Jarosław – Zarzecze (13,5 km), Zarzecze – Kańczuga (11,5 km), Kańczuga – Sietesz (10,8 km) oraz Sietesz – Markowa (6,2 km). Udział w rywalizacji wzięło ponad 40 osób. Mieczysław Żurawski był najstarszym uczestnikiem tego biegu, który ma na celu promocję obrony życia poczętych dzieci. W tym roku wydarzeniu patronowała błogosławiona rodzina Ulmów.

Dzień później w Modliborzycach odbył się Charytatywny Bieg Mikołajkowy na rzecz dziewczynki zmagającej się z nowotworem

złośliwym pnia mózgu. Biegacze w mroźnej aurze mieli do pokonania dystans 5 km. W zawodach wystartowały Małgorzata Siembida, która była druga w kategorii open i Agnieszka Strzałka, która w kategorii open zajęła czwarte miejsce.

Również 3 grudnia w rezerwacie „Bór” w Głogowie Małopolskim odbył się Bieg Zeloty, w którym udział wzięli Stanisław Młynarski. 5 kilometrów pokonał w czasie, który zapewnił mu drugą lokatę w kategorii wiekowej M60+. Celem wydarzenia jest uczczenie pamięci Żołnierzy Niezłomnych – Dowódcy Okręgu Głogów Małopolski chorążego Franciszka Litwina (pseudonimy: Zelota, Jan, Zaręba, Marian, Stach).

Zagraли dla Psiej Przystani

W hali sportowej Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego w Stalowej Woli odbył się mecz charytatywny w siatkówkę.

Naprzeciw siebie stanęły drużyny Vegi MOSiR Stalowa Wola

i PKS San Stalowa Wola, a beneficjentami wydarzenia były... psy, którymi opiekuje się Przytulisko Psia Przystań.

W Mikołajkowym Meczu Charytatywnym zagrały siatkarki Vegi

MOSiR z piłkarzami PKS San. Podczas wydarzenia młodzież nie tylko świetnie się bawiła, ale też przeprowadziła zbiórkę karmy dla Przytuliska Psia Przystań.



Mikołajkowy Mecz Charytatywny

Zwyciężyły dziewczęta z „samorządowego”

W Zespole Szkół nr 2 w Stalowej Woli, 4 i 5 grudnia, odbyła się Powiatowa Licealiada w Piłce Siatkowej Dziewcząt. W rywalizacji zwyciężyły siatkarki Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego. Drugi stopień podium zajęła drużyna Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej, a trzeci gospodynie, które były lepsze od ekipy ZS nr 3 o zaledwie 2 punkty. Piąte miejsce zajęły dziewczęta z ZS nr 1.

W reprezentacji SLO wystąpiły: Zuzanna Drozdowicz, Aleksandra Partyka, Martyna Winiarska, Zuzanna Iskra, Wiktoria Kruczek, Julia Cygan, Wiktoria Kowalik, Alicja Kaczyńska, Aleksandra Stadnik, Julia Budziło, Kamila Ćwikła, Julita Dziura. Trenerem i opiekunem zwycięskiej ekipy jest Mirosław Sroka.



Na sportowo z Mikołajem



FOT. MOSiR

W poniedziałek i wtorek (4 i 5 grudnia), hala MOSiR wypełniona była dziećmi, które przybyły spędzić dzień „Na sportowo z Mikołajem”.

W poniedziałek na obiekcie MOSiR gościli przedszkolaki, a we wtorek dzieci z klas I–III. Ubrane w sportowe stroje swoich placówek dzieci najpierw uczestniczyły w rozgrzewce, a następnie rywalizowały w konkurencjach sportowych. Emocji zarówno na parkiecie, jak i na trybunach było sporo.

Po zakończonej rywalizacji w hali sportowej pojawił się długo oczekiwany gość – święty Mikołaj. W tym roku, mimo sporego śniegu, nie przybył saniami, ale przyleciał pięknym, śnieżnobiałym balonem. Jak powiedział, wybrał ten środek transportu, by nie spóźnić się do oczekujących go dzieci.

Po opuszczeniu swojego „statku powietrznego” św. Mikołaj rozdał prezenty dla placówek oraz cukierki wszystkim dzieciom.



Ligowy sprawdzian przed zawodami mikołajkowo-świątecznymi

„Motylki” coraz lepsze

W pierwszą sobotę grudnia w Mielcu odbyły się ostatnie zawody z serii Podkarpackiej Ligi Dzieci 10-11 lat – runda jesienna. W zawodach wzięło udział 274 młodych adeptów pływania z 18 klubów Podkarpacia. Sekcję Motyl MOSiR Stalowa Wola reprezentowało 17 zawodniczek i zawodników.

W ostatnich zawodach nasza sekcja zajęła 7 miejsce w punktacji drużynowej. Jak zwykle bardzo dobrze „motylki” wypadły w progresji wyników. Poprawa wyników pokazuje postęp młodych zawodniczek i zawodników jaki dokonali od ostatnich startów. Tutaj „motylki” zajęły pierwsze miejsce. Największy postęp zrobili: Karol Domański, Anna Głasek, Milena Kiper, Maja Skrzypek, Emilia Sobiło, Amelia Warchoń. Najlepszym zawodnikiem Motyl MOSiR był Miłosz Marchut. Wygrał on wyścig na 50 metrów stylem motylkowym, a na dystansie 100 metrów stylem zmiennym zajął 6 miejsce.

Na koniec zawodów odbyły się wyścigi sztafetowe 4 x 50 metrów stylem dowolnym. W kategorii dziewcząt 10-letnich popłynęły: Magdalena Darlak, Gabriela Raskiewicz, Milena Kiper oraz Rozalia Pikor. Sztafeta chłopców młodszych wystartowała w składzie: Miłosz Marchut, Karol Domański, Wiktor Sokółski, Ryszard Baryła. Najlepiej poszło dziewczynom starszym (rocznik 2012). Sztafeta w składzie: Amelia Warchoń, Anna Głasek, Emilia Sobiło i Milena Kowalska zajęła 4 miejsce. Oprócz wymienionych zawodników w Mielcu pływali: Szymon Kołosiński, Lena Marchut, Hubert Szczęch, Zuzanna Wolańczuk.



FOT. MOSiR STALOWA WOLA



Radosław Czernik w trakcie walki



Arsen Naslyan z trenerem Pawłem Kunyszem

W Krośnie wygrał Czernik i Naslyan

W piątek, 8 grudnia, w hali MOSiR przy ulicy Legionów w Krośnie odbyła się czwarta edycja gali QUEST MMA. Zawodnicy stoczyli 12 pojedynków. Dwie zwycięskie walki stoczyli reprezentanci stalowowolskiego klubu Fightsports. W kategorii 70 kg Radosław Czernik pokonał Adriana Winiarskiego (Gladiator Jarosław) przez TKO, a Arsen Naslyan w kategorii 65 kg wygrał z Kordianem Półchłopcem (MMA Krosno) przez poddanie. Po raz pierwszy zmagania zawodników można było oglądać na żywo w internecie.



Oliwka walczy na Florydzie o mistrzostwo świata!

Wśród, 12 grudnia, rozpoczęły się na Florydzie nieoficjalne mistrzostwa świata do lat 14 pod nazwą Junior Orange Bowl International Championships 2023.

W turnieju startuje Oliwia Sybicka z Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli. Ponadto Polskę reprezentują w USA: Barbara Kostecka (Winner Kraków), Aleksandra Zapława (Gdańska Akademia Tenisowa), Jan Skrzyński (Olsza Kraków), Jan Urbański (Tenisowa Warszawa) i Maksymilian Kwiatkowski (DeSki KS Warszawa).

Nasza tenisistka ma od razu zapewniony udział w turnieju głównym gry pojedynczej. Do rywalizacji przystąpiło 64 dziewcząt i 64 chłopców.

Sybicka przebywa za oceanem od kilku tygodni w ramach programu ITF i wystąpiła w tym czasie w prestiżowym turnieju Eddie Herr Junior's do lat 14 rozgrywanym na obiekcie IMG Academy w Bradenton. Podopieczna trenera Włodzimierza Pikulskiego zagrała w turnieju gry podwójnej w parze z Wenezuelką Sabriną Balderramą. Dziewczęta dotarły do finału, w którym uległy rozstawionej z numerem piątym Kanadyjkom: Charlie Celebrini i Elicii Lin 3:6, 5:7. Wcześniej polsko-wenezuelska para wyeliminowała najwyżej rozstawioną debel Nancy Lee (USA) i Renee Alame (Australia) 4:6, 6:3.

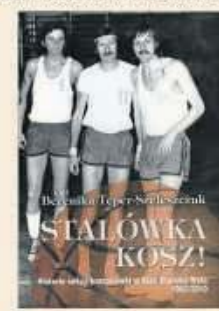
KSIĘGARNIA REGIONALNA

Zbigniew Janusz
NIEBIESKO-BIAŁO-CZERWONI
1300 meczów Unii i jeden



Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl, w „Sztafecie” przy ul. Ofiar Katynia 30 lub przez telefon ☎ 15 810 94 00

Berenika Teper-Szeleszczuk
STALÓWKA KOSZ!
Historia sekcji koszykówki w Stali Stalowa Wola 1963–2010



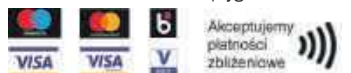
SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska

tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



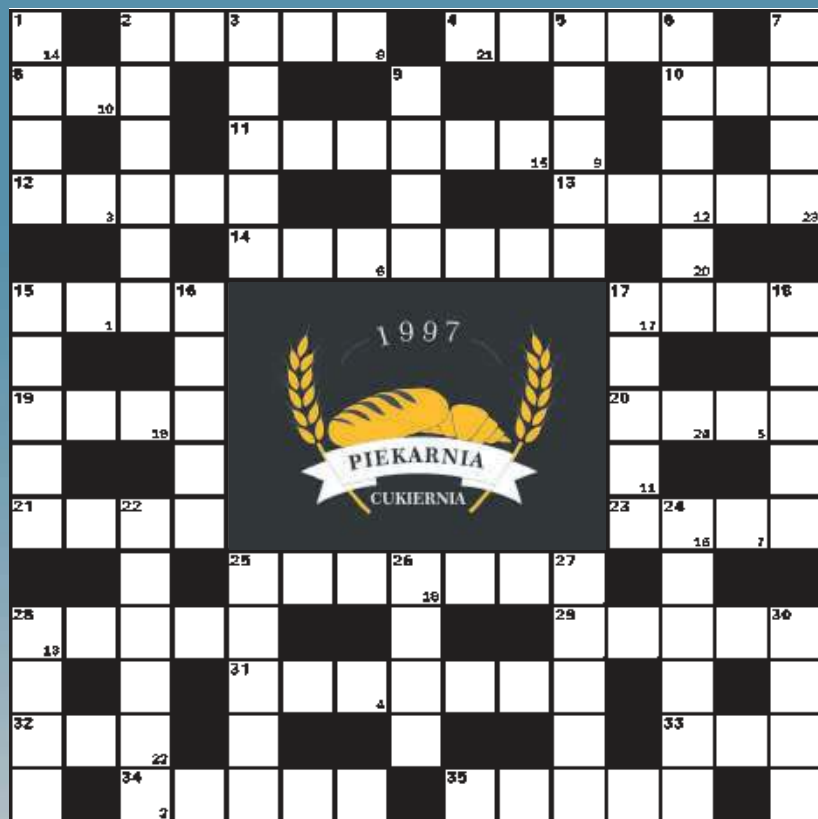
Szybki kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez PIEKARNIA CUKIERNIA BAR BISTRO, Jamnica 123, tel. 530 869 991, piekarniajamnica@o2.pl.

Poziamo: 2 – deser na mleku, 4 – kolejowy lub cygański, 8 – i Pomorza, i Młodzieży, 10 – w tytule poradnika, 11 – podwójne sanki sportowe, 12 – telefonu albo butów, 13 – palec na szczęcie, 14 – to, co się odrzuca, 15 – gatunek wiśni, 17 – kogucia lub półciężka, 19 – drugi syn Adama i Ewy, 20 – Minnelli, aktorka, 21 – bożek, patron zakochanych, 23 – grecki bóg krwawej wojny, 25 – najwyższy stopniem marynarz, 28 – przypadek dla mecena, 29 – Baltazar z bajki, 31 – do zrzucania z ciała, 32 – agencja wywiadowcza w USA, 33 – sakramentalne słowo, 34 – Pola, grała Marusię, 35 – szara na wierzbie

Pionowo: 1 – fachowiec od pieców kaflowych, 2 – słupki z siatką na boisku, 3 – zgodne z normami moralności, 5 – fantastyczne opowiadanie, 6 – na nodze dzika, 7 – partneruje Masztalskiemu w dowcipach, 9 – wieś gminna w Borach Tucholskich, 15 – postać z „Chłopów” Reymonta, 16 – dawna srebrna moneta, 17 – bokserka z rundami, 18 – wykazał się męstwem pod Troją, 22 – leśny, górzysty lub pustylny, 24 – ogrodowa z astrami, 25 – autor „Między nami nic nie było”, 26 – amerykański stan rolniczy, 27 – kłamie jak z nut, 28 – stowarzyszenie rzemieślników, 30 – białoczarne krewniaczka mewy.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 48: Śpiesz się powoli. Nagrodę ufundowaną przez PIEKARNIA CUKIERNIA BAR BISTRO wygrał **Edward Wolak** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 19 grudnia.

KUPON 50/2023

Marian T. Karaś **Fraszki**

Ten problem

Jakoś każdy wciąż omija:
Czy w raju był wąż, czy zmija

Marzenie

Tak wejść do literatury
By nie skończyć
W składzie makulatury

W zasadzie

Czy rządzi półgłówków
Czy też półdupków
Ten sam skutek

Stanisław J. Chudy **Fraszki**

Ministerstwo rolnictwa

Najcenniejszy w nim łup
To koryto albo złób

Polityka prorodzinna

Ciepłe posadki,
Wygodne etaty
Dla siostry, brata,
Mamy i taty

Polityka miłości

Serdeczne łamanie
Obietnic i kości

Wrażliwy polityk

Blisko ludzkich spraw stoi
Dziwnym trafem
– zawsze swoich

– Każdemu mężczyźnie dane są dwa metry. Jak je rozłokuje, to jego sprawa – rzekł mój dziadek (175 cm wzrostu) do nowego chłopaka mojej siostry (198 cm wzrostu).

Mąż wraca późno do domu. Żona leży już w łóżku, więc mąż szybko się rozbiera i przytula się do niej. A żona:



– Boli mnie głowa...
– Umówiłyście się dzisiaj, czy co?!

Mówi żona do męża:
– Kochanie, sprawy sobie wyśmienity weekend!

– Cudowny pomysł moja droga, do zobaczenia w poniedziałek.

– Jaka jest różnica między dobrym sąsiadem, a dobrą sąsiadką?
– Dobry sąsiad pożycz, a dobra sąsiadka da.

Patrycja ziewnęła w sekshopie.
O mało jej nie kupili...

HOROSKOP TYGODNIOWY



BARAN (21.03–20.04)

Łatwiej będziesz znosić trudy pracy. Zapowiadają się nadzwyczaj udane kontakty w sferze zawodowej. Skorzystaj z każdej nadarzającej się okazji poprawienia sytuacji finansowej. Wykażesz duże zainteresowanie płcią przeciwną. Nowo zawarte romantyczne znajomości mają przed sobą obiecującą przyszłość.



BYK (21.04–21.05)

Dobre dni do rozsądnego planowania i szybkiego załatwienia ważnych spraw. W pracy będziesz się cieszyć sympatią kolegów i przychylnością zwierzchników. Nadchodzi odpowiedni moment na zakupy, rozmowy o interesach i planach finansowych.



BLIŹNIĘTA (22.05–20.06)

Czeka Cię walka o zdobycie uznania otoczenia. Możesz liczyć na protekcję wpływowych osób, które wesprą Cię w interesach. Zapowiada się czas miłosnych wyznań. W dobranych parach zapanuje zgoda, spodziewaj się nowych doznań.



RAK (21.06–22.07)

Uważaj w pracy i nie angażuj się w konflikt z przełożonym. Powinieneś teraz zachować wyjątkową ostrożność, pilnować portfela oraz dokumentów i unikać odosobnionych miejsc. Czekają Cię pewne nieporozumienia z partnerem i nie obędzie się bez poważnej rozmowy.



LEW (23.07–22.08)

Zaskoczysz wszystkich swoją aktywnością, będziesz mieć sporo siły, by zabiegać o to, co zaplanowałeś. Sporo zaangażowanie w poprawę sytuacji materialnej przyniesie dobre efekty. Spotkanie towarzyskie może zaowocować nową znajomością i na pewno nie będziesz się nudzić.



PANNA (23.08–22.09)

Zabraknie Ci wiary w siebie co utrudni nieco Twoje działanie na polu zawodowym. Zanim zaczniesz cokolwiek robić, będziesz się zastanawiać, czy Ci się to naprawdę opłaca. Doskonale moment na śmiało posunięcia w sferze osobistej.



WAGA (23.09–22.10)

Nadarzy się możliwość nawiązywania korzystnych kontaktów zawodowych i załatwiania różnych interesów. Wzrośnie Twoja inicjatywa i ambicje. Nadzwyczaj szybko i pozytywnie załatwisz wszystkie sprawy, które leżą w zakresie obecnych obowiązków. W najbliższym czasie dopisze Ci humor i pogoda ducha.



SKORPION (23.10–21.11)

Masz szansę na nawiązanie licznych kontaktów, które w przyszłości będą bardzo przydatne. Największe szanse na sukces materialny mają osoby zajmujące się rękodziełem artystycznym. Przed Tobą dni pełne miłosnych uniesień.



STRZELEC (22.11–20.12)

Możesz teraz stworzyć coś, co przyniesie ogromny sukces. Zadbaj o własne interesy. Zapragniesz spędzać więcej czasu z partnerem, niekoniecznie na czczych rozmowach. W nadchodzących dniach będziesz pełen życia i energii.



KOZIOROŻEC (21.12–19.01)

Aby osiągnąć wymarzony cel musisz się wykazać zdyscyplinowaniem, pracowitością i sporą wytrzymałością na stres. Dzięki wytężonej pracy i rozwadze w interesach otrzymasz szansę osiągnięcia sukcesu finansowego. Możesz liczyć na sukcesy w układach partnerskich.



WODNIK (20.01–18.02)

Na razie nie podejmuj się bardziej ambitnych przedsięwzięć. Przez roztargnienie możesz wiele zaprzepaścić. Usłyszysz długo oczekiwane zapewnienia o szczerym, gorącym uczuciu co zapewni Ci doskonałe samopoczucie na cały tydzień.



RYBY (19.02–20.03)

Ponieważ masz skłonności do idealizowania ludzi, teraz możesz być Rybo szczególnie podatna na ich wpływ (korzystny lub zgubny). Niechętnie będziesz zajmować się sprawami finansowymi. Więcej czasu poświęć ukochanemu i dzieciom.